

Potrzebne lepsze wykorzystanie paliw i energii w przemyśle

Państwowa Rada do Spraw Gospodarki Paliwowo-Energetycznej podjęła wczoraj uchwałę w sprawie modernizacji gospodarki paliwowo-energetycznej w przemyśle. W uchwale stwierdza m. in., że proces zmniejszania się energochłonności gospodarki narodowej przebiega w tempie wolniejszym niż zakładano w rządowym „planie poprawy gospodarki paliwowo-energetycznej”. Przyczyna tego stanu rzeczy jest struktura przemysłu charakteryzująca się dużym udziałem gałęzi energochłonnych. Równocześnie w procesie usprawniania gospodarki paliwami i energią wyczerpu-

ją się powoli możliwości ich oszczędzenia poprzez proste za biegi modernizacyjne.

Konieczna jest więc dale idąca przebudowa procesów technologicznych i układów energetycznych. Uchwała podkreśla potrzebę kompleksowego przeanalizowania struktury produkcji pod kątem minimalizacji zużycia paliw i energii oraz przyspieszenia procesu unowocześniania technologii.

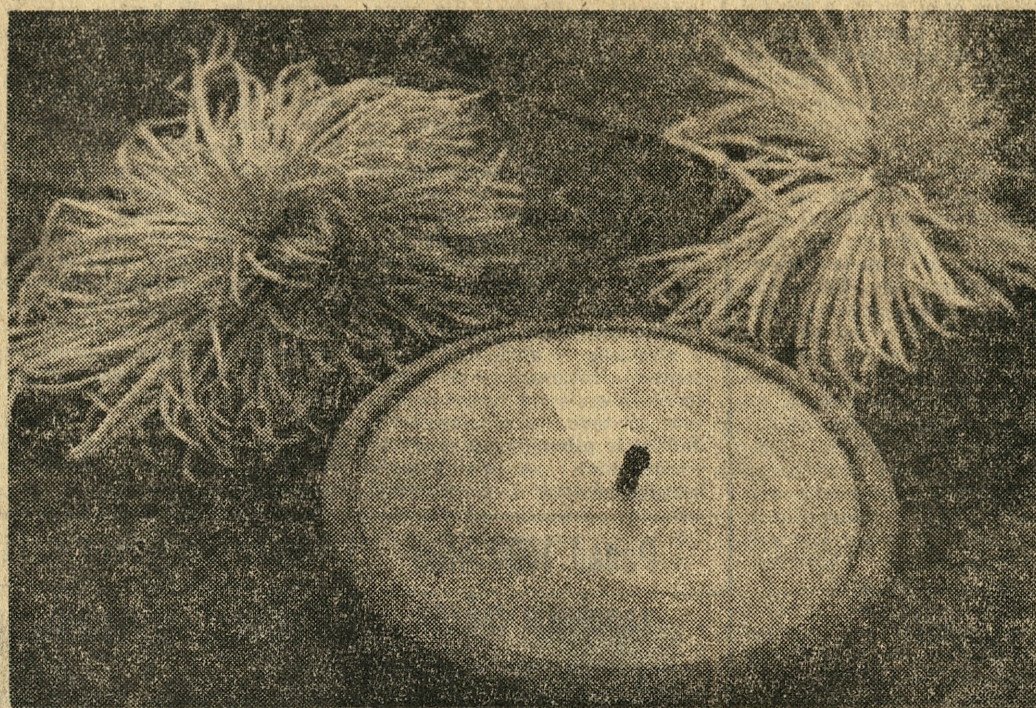
W uchwale stwierdza się, że modernizacja środków produkcji i urządzeń energetycznych winna być traktowana obecnie jako zadanie priorytetowe, zaś środki na ten cel muszą być

przyznawane odrębnie z wyraźnym zaznaczeniem charakteru ich wykorzystania. Jest to tym bardziej konieczne, że koszty przedsięwzięć modernizacyjnych, owocujących znacznymi oszczędnościami energii są niższe niż koszty jej uzyskania drogą rozbudowy przemysłu paliwowo-energetycznego.

Uchwała postuluje rozpoczęcie szeroko zakrojonych prac planistycznych dotyczących modernizacji gospodarki paliwowo-energetycznej w latach 1981-85.

Na posiedzeniu rozpatrzone również rozwój produkcji transformatorów i aparatury rozdzielczej. (PAP)

Święto Zmarłych



Myśli żyjących skupiają się 1 listopada na tych, którzy odeszli i na ich dokonaniach. Na licznych mogiłach pojawiają się kwiaty, wieńce i znicze. Zmarli pozostają w pamięci żywych.

CAF — fot. Uchymiak

Na stronie 3 zamieszczamy artykuł pt. „Dzień zadumy”, dzień wspomnień”.

Spotkania, seminaria, koncerty, wystawy

Przygotowania do obchodów 61 rocznicy Wielkiego Października

W całym kraju rozpoczęły się obchody 61 rocznicy Rewolucji Październikowej.

61 rocznica Wielkiego Października zbiega się z 60 rocznicą odzyskania niepodległości przez Polskę. Dekret władzy radzieckiej podjęty z inicjatywą Lenina i przez niego podpisany, unieważnił rozbiórowe układy caratu, stworzył podstawowe przesłanki do powstania niepodległej Polski. Sojusz i przyjaźń ze Związkiem Radzieckim oraz walka ludowego Wejska Polskiego u boku Armii Radzieckiej przyniosły naszemu narodowi wolność po okrutnych latach hitlerowskiej okupacji. Polsko-radziecki sojusz, przyjaźń i współpraca stała się decydującym czynnikiem niepodległości i rozwoju naszego państwa.

Te doniosłe sprawy stanowią treść organizowanych w całym kraju spotkań, odczytów, seminariów, wieczornych koncertów i wystaw. We wszystkich środowiskach społecz-

nych i zawodowych, zakładach pracy i instytucjach, szkołach i uczelniach, 61 rocznica Wielkiego Października jest okazją do ukazania nowych inicjatyw ZSRR na arenie międzynarodowej zmierzających do dalszego kształtowania pokoju i dobroci świata.

Centralnym akcentem obchodów 61 rocznicy Rewolucji Październikowej w naszym kraju będzie — 7 listopada w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie — koncert zorganizowany przez Ogólnopolski i Stołeczny Komitet FJN oraz ZG TPP-R. Do naszego kraju przybędzie z okazji rocznicy delegacja Centralnego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

W okresie od 3 do 30 listopada społeczeństwo naszego kraju będzie miało okazję uczestniczyć w XXXII Dniach Filmu Radzieckiego. Wyświetlonych zostanie 125 filmów fabularnych, wśród nich 10 premierowych i 350 oświatowych. (PAP)

6 listopada uroczyste posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu — na podstawie art. 45 regulaminu — postanawia zwołać 6 listopada 1978 r. uroczyste posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej dla upamiętnienia 60 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

Początek posiedzenia o godz. 17. (PAP)

P. Jaroszewicz złoży wizytę w Japonii

Na zaproszenie rządu Japonii, prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz złoży wizytę oficjalną w Japonii w połowie listopada 1978 r. (PAP)

Spotkanie A. Gromyko — J. Arafat

Minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko przyjął wczoraj przewodniczącego Komitetu Wykonawczego OWP Jassera Arafata i towarzyszącą mu delegację.

W czasie rozmowy rozpatrzono sytuację na Bliskim Wschodzie i zadania wiążące się z walką o sprawiedliwe rozwiązanie problemu palestyńskiego w ramach globalnego uregulowania konfliktu bliskowschodniego. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Nowa komisja

Zgodnie z postanowieniem nadzoru kierowników organizacji naukowo-technicznych, została utworzona stała Komisja ds. Informacji Naukowo-Technicznej krajów socjalistycznych. Na konferencji założycielskiej przedstawiciele Bułgarii, CSRS, NRD, Polski, Węgier i Związku Radzieckiego przyjęli statut wspomnianej komisji, która ma mieć siedzibę w Sofii.

Wystrzelono „Prognoza 7”

W ZSRR wystrzelono wczoraj automatyczną stację orbitalną „Prognoza 7”. Stacja będzie badała promieniowanie korpuskularne i elektromagnetyczne Słońca, potęki plazmy słonecznej, pole magnetyczne w przestrzeni okołoziemskiej — w celu ustalenia wpływu aktywności Słońca na środowis-

Kosmonauci zakończyli program naukowy

Ostatnie dni na orbicie

Niedziela była ostatnim dniem świątecznego wypoczynku Władimira Kowalonka i Aleksandra Iwanczenkova na orbicie. Kierownictwo lotu przekazało załodze pozdrowienia w związku z pomyślnym zakończeniem programu naukowego.

Wyniki tej ponad czteromiesięcznej pracy stanowią wielki wkład w dzieło światowej kosmonautyki. Na urzędzeniach „Splaw” i „Kristall” przeprowadzono ponad 50 eksperymentów technologicznych, dokonując około 60 wytopów, co umożliwiło uzyskanie około 50 różnych materiałów. Za pomocą kamer ręcznych i automatycznej wykonano setki zdjęć i na kręcono kilometry taśm filmowych. Dziesiątki żywych organizmów przeszły różne stadia rozwoju w warunkach kosmicznych. Przeprowadzono także liczne, oryginalne eksperymenty medyczne: wypełniono setki stron szkicami i opisami rzadkich zjawisk, ob-

serwowanych w atmosferze i na powierzchni Ziemi; przeprowadzono badania z dziedziny glaciologii, oceanologii, wulkanologii, astrofizyki itp. Mają one doniosłe znaczenie nie tylko dla naukowców, lecz także dla gospodarki narodowej.

Kowalonok i Iwanczenkow prowadzą prace nad przystosowaniem „Sojuza 31” do lotu i nad zakonserwowaniem „Saluta 6”, przenoszą do ładownika wyniki badań i eksperymentów, załadunku niezbędnych ładunków do przedziału orbitalnego, który spłonie w atmosferze, sporządzają dokładny spis urządzeń, przyrządów i zasobników stacji.

Szczególną uwagę załoga poświęca obecnie przygotowaniu do spotkania z przyciąganiem ziemskim. Codziennie kosmonauci zakładają na godzinę skafandry próżniowe „Czibis”; wytwarza się w nich obniżone ciśnienie, co imituje występowanie siły przyciągania ziemskiego. (PAP)

G. Jegorow bohaterem Związku Radzieckiego

W Moskwie opublikowany został dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, nadający admirałowi Gieorgijowi Jegorowowi tytuł „Bohatera Związku Radzieckiego”. Został on mu przyznany za osobiste męstwo i odwagę w walkach z najeźdźcą faszystowskim w latach drugiej wojny światowej, za wielki wkład w przygotowanie i podniesienie gotowości bojowej marynarki wojennej i opanowanie skomplikowanej techniki bojowej oraz w związku z 60 rocznicą urodzin. (PAP)

Finał „Tygodnia kultury Iraku” w PRL

Zakończył się „Tydzień kultury Iraku” w Polsce. Imprezy, które odbyły się w Warszawie, Gdańsku i Wrocławiu dowiodły, że stojąca na wysokim poziomie kultura i sztuka Iraku uczyniła w dziejach kultury, które upłynęły od zwycięstwa rewolucji w tym kraju, wielki krok na drodze do unowocześnienia i zbliżenia z aktualnymi tendencjami światowej kultury i sztuki.

Spotkania członków irackiej delegacji kulturalnej z przedstawicielami naszego świata kultury i sztuki wykazały obustronną wolę pogłębienia i rozszerzenia stosunków kulturalnych między oboma krajami, które od 20 lat łączą międzynarodowa umowa o współpracy kulturalnej. (PAP)

Następne wydanie „Głosu”

ukaze się w czwartek
2 listopada
o zwykłej porze

Ogólnopolskie sympozjum pedagogów

W Kozubniku w woj. bielskim zakończyło się II Ogólnopolskie Sympozjum Pedagogów, poświęcone kształceniu i wychowaniu ideowo-politycznemu młodzieży w nowym systemie oświatowym. (PAP)

od GŁOSU

Czasem czeka ogarnia irytacja; czy musimy przychodzić po rozum do głowy, gdy właściwie jest już na to za późno? Na przykład: czy musimy oszczędzać energię elektryczną dopiero i tylko wówczas, gdy jest jej niedosyt? Refleksję taką wzbudzić może u niejednego nowelizacja ustawy o gospodarce paliwowo-energetycznej, która niedawno uchwaliła sejmową oszczędność, czyni powszechną cnotą i obowiązkiem.

Powiedzmy więc wprost, że problemy energetyczne nie są tylko i wyłącznie kwestią polityczną, ale przede wszystkim ekonomiczną. Powiedzmy też, że oszczędność energii elektrycznej, napędzająca nowe maszyny, fabryki, oświetlając nowe ulice, domy... To prawda, że opóźnił się nie tylko program inwestycji energetycznych kraju, ale przede wszystkim realizowany. Coraz częściej czytamy takie wiadomości, choćby ostatnio: o rozpaleniu pieca bloku 500-megawatowego w „Kozienicach”, o włączeniu do sieci krajowej siódmej już „dwusетки „Rybniaka”. Tylko w tym roku zbudujemy urządzenia prądowocze o mocy 2470 megawatów, a w sumie w ciągu siedmiu lat uzyskaliśmy kolosalnie wiele — 14 000 MW.

W tej kosztownej zapobiegliwości (wiadomo — inwestycje), mądrzy jesteśmy przed szkodą. A mimo to wolamy o powszechną oszczędność energii. „Mimo to”? Otóż właśnie — taki bywa jeszcze tok myślenia i postępowania: po co oszczędzać jak czegoś dosyć?

Stoi to w sprzeczności z zasadą efektywnego gospodarowania. Bo przecież dla zapewnienia dostawki dóbr czy energii, trzeba je nie tylko produkować. Także należy dzielić właściwie, ko rzystać racjonalnie — oszczędzać. Oszczędzanie więc jest kolejną metodą pomnażania dóbr, a nie ostatecznością w obliczu jakiegos krzyżu. Trzeba u-powszechnić właśnie taki sposób myślenia.

ZS

Sprawa redukcji sił zbrojnych

Rokowania wiedeńskie po pięciu latach

Rokowania 19 państw w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej toczą się już pięć lat. Rozpoczęły się one 30 października 1973 r. Przedstawiciele 7 państw Układu Warszawskiego i 12 państw NATO odbyli dotąd w 16 rundach rokowań 184 posiedzenia plenarne i niezliczoną liczbę spotkań nieformalnych. Nie zdołali jednak uzyskać konkretnych wyników. Jest to dla opinii publicznej Europy uzasadniony powód do rozczarowania. Wie ona dobrze, że odprężenie polityczne nie przetrwa dalszego wysiłku zbrojeń i musi być uzupełnione odprężeniem na płaszczyźnie militarnej.

Twierdzi się — i słusznie — że rokowania wiedeńskie są najtrudniejszymi negocjacjami rozbrojeniowymi. Wielostronny ich charakter, potrzeba uwzględnienia interesów bezpieczeństwa wielu państw, wynikające z pozycji i dwóch ugrupowań wojskowych, polityczno-militarne sprzeczności, a wreszcie — złożoność samej materii rokowań — wszystko to składa się na bezprecedensowość tego przedsięwzięcia. Jednakże pilność celu rokowań wiedeńskich — „zwiększenie bezpieczeństwa i stabilności”

w Europie środkowej przez obniżenie koncentracji wojsk i zbrojeń do niższego poziomu — uzasadnia upór, cierpliwość, pomysłowość i elastyczność w podejmowaniu wysiłków, zmierzających do porozumienia.

Doceniając znaczenie tej wielkiej stawki, ZSRR, CSRS, NRD i Polska wielokrotnie ko rygowały swe stanowisko, aby umożliwić bezkompromisowe rozstrzygnięcie spornych problemów. Szczególnie wielkie znaczenie miała propozycja 4 krajów socjalistycznych z czerwca br. W następstwie tego kroku zapanowała zgoda co do tego, że końcowym efektem dwóch faz negocjacji i dwóch faz redukcji będzie paritet na poziomie jednakowych grupowań liczebności wojsk obu ugrupowań; redukcje ograniczą się do wojsk lądowych, ale personel lotnictwa zostanie wliczony do ogólnych maksymalnych pułapów po obu stronach; proces redukcji rozpocznie się od wojsk ZSRR i USA w strefie, przy czym druga faza obejmie wojska wszystkich 11 bezpośrednich uczestników (tzn. również NRD, CSRS i Polski oraz RFN, Wielkiej Brytanii, Kanady i państw Beneluksu); redukcje po obu stronach będą równorzędne i po-

dobnego rodzaju; podstawą ich realizacji będzie zasada niemniejszenia bezpieczeństwa stron; redukcje obejmą „pakietowo” określone rodzaje uzbrojenia i sprzętu.

Zgodność poglądów wobec tak zasadniczych punktów po kzała już dziś na zarysowanie kształtu przyszłego porozumienia. Jednakże na przeszkodzie jego konkretyzacji stoją sztucznie stwarzane przez Zachód przeszkody. Aczkolwiek propozycje czterech krajów socjalistycznych znalazły się na stole rokowań bez mała pięć miesięcy temu, to jednak Zachód nie tylko na nie nie odpowiedział, ale żąda nowych ustępstw. Odwracając nadto uwagę od głównego kierunku negocjacji naciskiem na sporny problem danych wojskowych. Kraje socjalistyczne nie zakwestionowały oficjalnych danych na temat liczebności wojsk NATO w strefie, natomiast Zachód podkreśla „rozbieżność” między oficjalnymi danymi o wojskach Układu Warszawskiego i własnymi ocenami. Panuje opinia, że przewlekane dyskusje nad danymi raczej przeszkadza niż pomaga zbliżeniu stanowisk, ale po stronie zachodniej brak gotowości do kompromisu w tej sprawie. (PAP)

Republikanie bez szans w amerykańskich wyborach?

W najnowszym wydaniu amerykański tygodnik „US News and World Report” konstataje, że biorąc górę w Partii Republikańskiej tendencje prawicowe, pozbawiły szans na zwycięstwo w listopadowych wyborach do Kongresu i na stanowisko gubernatorów stanowych, większość z kandydatów republikańskich. Mimo zakrojonej na szeroką skalę kampanii propagandowej w nadziei odzyskania w połowie kadencji administracji demokratycznej straconych przed dwoma laty pozycji, republika nie może liczyć na większe sukcesy.

Zdaniem pisma niepomysłna dla republikańców sytuacja wynika zarówno z niektórych inicjatyw politycznych J. Cartera zapewniających mu w USA popularność (np. konferencja w Camp David), jak i realiza-

cji przez demokratów polityki gospodarczej tradycyjnie forsowanej przez republikańców (ograniczenie wydatków rządowych i podatków), wreszcie wewnętrznych waśni w Partii Republikańskiej.

Przewodniczący Krajowego Komitetu Partii Republikańskiej, William Brock przyznał, że nigdy jeszcze nie stwierdził w społeczeństwie amerykańskim tak wielkiej apatii i złoju politycznego bezpośrednio przed wyborami. Spora liczba Amerykanów nadal nie zdecydowała się na głosowanie i czy w ogóle wziąć udział w wyborach. Jego zdaniem jest to wynik coraz większego rozczarowania wyborców oboma czołowymi partiami w związku z zapamiętaniem obietnic przedwyborczych przez zwyciężskich polityków. (PAP)

W czasie wrześniowego powstania

10 000 powstańców zginęło z rąk nikaraguańskiej Gwardii Narodowej

Jeden z przywódców nikaraguańskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino Ernesto Cardenal oświadczył w niedzielę, że w czasie powstania ogólnonarodowego w Nikaragui we wrześniu br. od kul i bomb reżimowej Gwardii Narodowej zginęło 10 000 osób ewwilnych. Dodał on, że straty Gwardii Narodowej dyktatora Somozy wynoszą 1500 osób. Ernesto Cardenal przebywa z kilkudniową wizytą w stolicy Peru — Limie.

Walka narodu nikaraguańskiego przeciwko dyktaturze sojusznika imperialistycznych kół USA Somozy jest odbiciem walki, którą prowadzą narody krajów Ameryki Łacińskiej, Azji i Afryki o wyzwolenie narodowe i społeczne — oświadczyli na konferencji prasowej w Limie przywódcy peruwiańskiego komitetu solidarności z Nikaragui: znany latynoamerykański pisarz i działacz społeczny Esteban

Pavletich oraz deputowani parlamentu Peru Alberto Ruiz Eldridge i Xavier Diez Canseco.

Mimo oświadczeń Waszyngtonu o „dążeniu do demokratyzacji” w Nikaragui — oświadczył A. Ruiz — konkretne fakty w sposób bezsporny świadczą, że USA popierały i nadal popierają faszystowski reżim Somozy pomagając mu trumnie wystąpienia mas ludowych przeciwko znienawidzonej dyktaturze.

Mówca podkreślił, że fakty te — wysłanie amerykańskich najemników na pomoc Somozy oraz dostawy broni i amunicji — zostały ujawnione na odbytym niedawno w Panamie latynoamerykańskiej konferencji solidarności w walce na rodzie nikaraguańskiej.

Przykład Nikaragui — dodał A. Ruiz — świadczy o tym, że kół imperialistyczne ukłają się do wszelkich środków, aby chronić swoje interesy. (PAP)

Ukazała się mapa żołnierskich cmentarzy

Staraniem Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa wydana została przez Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych — mapa pt. „Cmentarze żołnierskie w Polsce 1939—1945”.

Na mapie oznaczono mogiły, kwatery i cmentarze wojenne, żołnierzy poległych w czasie walki z hitlerowskim najeźdźcą we wrześniu 1939 r., mogiły i cmentarze poległych uczestników ruchu oporu — członków oddziałów partyzanckich, żołnierzy wielu narodowości, żołnierzy wielu narodowości — więźniów hitlerowskich obozów jenieckich zmarłych lub zamordowanych w niewoli, poległych na ziemiach polskich lotników brytyjskich spieszonych z pomocą żołnierzom ruchu oporu. (PAP)

Remonty kolejek linowych w Krynicy i Zakopanem

Eksploatacyjne PKL przystąpiły do dorocznych jesiennych remontów kolejek linowych w Zakopanem i Krynicy. 30 października przystąpiono do remontu kolejni na Kasproy Wierch, która od początku br. przewiozła ponad 600 000 osób. Do połowy grudnia trwać będą także m. in. prace remontowe: wymiana lin napędzających linie nośne między Myślenicami Turniami a Kasproy Wierchem, skracanie liny napędzającej między Kuźnicami a Myślenicami Turniami.

Kolej krzesiowska na Gorczykowej otrzymała nowe urządzenie napędowe gwarantujące bezawaryjną pracę. Kolejka na Gubałówce, zwana popularnie „zakopiańskim tramwajem”, obchodzi w br. 40-lecie. W tym roku z jej usług skorzystało ponad 1,5 mln pasażerów. Kolejarka PKL we własnym zakresie dokonała remontu torowiska. Do 18 listopada trwać będzie remont kolejni na Górę Parkową w Krynicy. (PAP)

Ponad 1000 ofiar zapalenia mózgu

Już przeszło tysiąc osób zmarło w Indiach na wirusowe zapalenie mózgu, które szerzy się od wiosny w północnej części kraju. Około 500 wypadków śmiertelnych zanotowano w Bengalu Zachodnim, a prawie drugie tyle w Uttar Pradesh.

Choroba wystąpiła ponadto w kilku innych stanach, a niepotwierdzone informacje mówią, że ostatnio pojawiła się również w Delhi. (PAP)

E. Sznajder zginął w wypadku drogowym

29 bm. około godz. 19.30 na drodze Warszawa — Kraków zginął w wypadku samochodowym podsekretarz stanu w Urzędzie Gospodarki Materialnej — Edward Sznajder. (PAP)

Ponowne uruchomienie stacji im. Dobrowolskiego

Kolejna wyprawa polskich polarników rozpocznie badania w oazie Bungera

W połowie listopada wyruszy na Antarktydę kolejna polska wyprawa polarna pod kierownictwem doc. Wojciecha Krzemińskiego z Instytutu Geofizyki PAN, która uruchomi po dłuższej przerwie stację polarną im. Dobrowolskiego i podejmie badania naukowe w rejonie oazy Bungera.

Stacja im. Dobrowolskiego znajduje się już na stałym lądzie we wschodniej Antarktydzie na granicy Ziemi Królowej Mary i Ziemi Wilkesa. Zlokalizowano ją w oazie Bungera — największej z ciepłych oaz na Antarktydzie. Oaza ta zajmuje powierzchnię około 750 km kwadratowych — z czego na ląd przypada 400 km kwadratowych. Oazy antarktyczne — będące osobliwością tego kontynentu — są bardzo interesujące dla badań naukowych. W oazie Bungera znajduje się kilka jezior odmarzających latem. Występuje tu także odmienny niż na pozostałych częściach kontynentu lokalny klimat. Najwyższe temperatury w tym rejonie dochodzą do plus 12 stopni — a najniższe osiągają zaledwie minus 20 stopni; najniższe temperatury notowane na Antarktydzie przekraczają minus 80 stopni.

Stacja im. Dobrowolskiego — nośząca przedtem nazwę „Oazis” —

stała przekazana Polsce przez Związek Radziecki 23 stycznia 1959 r. W 1959 r. przebywała tu polska ekipa naukowa, która przeprowadziła badania geologiczne, magnetyczne, wykonała także pomiary geodezyjne i grawimetryczne — sporządzając m. in. nawiazanie do europejskiej i polskiej sieci grawimetrycznej. W styczniu 1966 r. przebywała w stacji Dobrowolskiego kolejna polska ekipa naukowa, która przeprowadziła badania geologiczne, geofizyczne, glaciologiczne i meteorologiczne. Polscy polarnicy założyli także a-stację polarną w Zatoce Rubeego Ogo-na, w celu stwierdzenia czy istnieje przepływ wody pomiędzy odciętą przez lodowce szelfowy zalewą a otwartym morzem. Stwierdzono wtedy występowanie wahan poziomu wody.

Obecna wyprawa ponownie uruchomi stację Dobrowolskiego. Przewiduje się przeprowadzenie w ciągu antarktycznego lata — od grudnia do marca — systematycznych badań geomorfologicznych, glaciologicznych, biologicznych, geodezyjnych. W skład wyprawy polarniej wejdzie także ekipa lotnicza wyposażona w dwa helikoptery. Śmigłowce spełniać będą funkcje transportowe i komunikacyjne — przewozić wyprawę wraz z wyposażeniem z radzieckiej bazy polarniej „Mirny”, dokąd można dojechać drogą morską — do odległości o około 370 km oazy Bungera. Helikoptery umożliwią także wykonywanie zdjęć lotniczych niezbędnych do badań glaciologicznych, geomorfologicznych i przyrodniczych. (PAP)

Przyjęcie Namibii do UNESCO

Decyzją obradującej w Paryżu Konferencji Generalnej UNESCO, Namibia stała się wczoraj 145 członkiem tej organizacji.

Z wnioskiem o przyjęcie Namibii wystąpiła Rada d.s. Namibii. Jedyną, legalną, mianowaną przez ONZ władzę administracyjną na tym okupowanym przez RPA terytorium.

Kandydatura łatwo zdobyła potrzebna większość dwóch trzecich głosów. Charakterystyczne jest wstrzymanie się od głosu pięciu krajów zachodnich — USA, Francji, W. Brytanii, RFN i Kanady — formalnie domagających się niepodległości Namibii. (PAP)

Astronauta z zachodniej Europy nie wcześniej niż w 1981 roku

Pierwszy astronauta z zachodniej Europy znajdzie się w przestrzeni kosmicznej nie wcześniej niż w lipcu 1981 r. — oświadczył w poniedziałek dyrektor programu „Spacelab” Europejskiej Agencji Kosmonautyki.

Siedmioletnie opóźnienie programu „Spacelab” (orbitalnego laboratorium załogowego) spowodowane jest kłopotami z amerykańskim „promem kosmicznym”, który do laboratorium ma umieścić na okołozemskiej orbicie. Pierwszy kosmiczny lot promu nastąpi nie wcześniej niż pod ko-

niec września 1979 roku, a wyniesienie na orbitę laboratorium przewidziane jest dopiero w czasie dziesiątego lotu.

Pierwszy astronauta zachodnioeuropejski zostanie ostatecznie wybrany na 4-6 miesięcy przed lotem, spośród trzech mężczyzn wyselekcjonowanych z dwutygodniowej rezerwy kandydatów. Ci trzej to Ulf Merbold — obywatel RFN, Claude Nicollier — Szwajcar i Wubbo Ockels — Holender. Załogi „Spacelabu” składać się jednak będą głównie z Amerykanów. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj: zachmurzenie duże, okresami słabe opady.

Temperatura minimalna około 9 stopni, maksymalna około 12 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich.

Wczoraj o godz. 19 zanotowano następujące temperatury: w Warszawie 10 stopni w Koninie, Legnie, Pile i Poznaniu 11 stopni; ciśnienie 760 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

KRONIKA DNIA

IDEOLOGICZNO-HISTORYCZNA SESJA W KALISZU

W gmachu Komitetu Wojewódzkiego partii w Kaliszu odbyła się w poniedziałek sesja popularno-naukowa poświęcona problematyce „Walki partii politycznej w okresie okupacji o demokratyzację kształt Polski”. Tematyczny referat o „Wizji powojennej Polski w programach i dążeniach ugrupowań lewicowych”, wygłosił doc. dr hab. Marian Olszewski, a prof. Stanisław Kubiak mówił o „Wizji Polski Ludowej”.

W sesji zorganizowanej przez Wojewódzki Ośrodek Kształcenia Ideologicznego KW PZPR w Kaliszu uczestniczyli wykładowcy i lektorzy KW PZPR oraz aktywiści frontu ideologicznego z woj. kaliskiego. (par)

WSPÓŁPRACA PISARZY PRL I SRW

W Domu Literatury w Warszawie podpisane wczoraj zostało porozumienie o współpracy między Związkiem Literatów Polskich a Związkiem Pisarzy Wietnamskich w latach 1979—1980. Umowa przewiduje m. in. wzajemne wizyty pisarzy w celu zapoznania się z życiem kulturalnym i literackim Polski i Wietnamu, a także tłumacząc — dla pogłębienia znajomości języka. Oba związki wymienią będą informacje dotyczące nowości z dziedziny literatury oraz okazywać pomoc przy wydawaniu przekładów książek pisarzy PRL i SRW. (PAP)

Do 20 listopada wnioski na przewozy w czasie ferii zimowych

Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie informuje, że wnioski na przewozy koleja dzieci i młodzieży na zimowiska w okresie ferii zimowych w 1979 roku będą przyjmowane w terminie do 20 listopada br. (PAP)

„Mazowsze” w RFN

Mieszkańcy 21 miast z Republiki Federalnej będą mogli obejrzeć występy Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Zespół wystąpił już dziesięć razy. W sumie „Mazowsze”, które będzie przebywało w RFN do 26 listopada, da 30 występów na scenach różnych miast. (PAP)

Otwartość związkowych programów

Kultura nie przywiązuje się do zakładów

Oczywiście, można by się pokusić o przeprowadzenie statystycznych wycieńczeń czasu wolnego to znaczy tego, który po zostaje każdemu z nas po wykonaniu obowiązków zawodowych, domowych, społecznych. Te czasowe obszary na pewno kształtują się różnorodnie. Ludzie młodzi, którzy jeszcze nie założyli własnych rodzin, dysponują w ciągu dnia całymi godzinami, mogą spędzać je według własnych upodobań. Ci, którzy wychowują dzieci, dziennie wygospodarowują dla siebie może godzinę, półtorej. Człowiek, na którym w fabryce czy instytucji z racji obowiązków kierowniczych ciąży duża odpowiedzialność, nie kończy dnia pracy po ośmiu godzinach. Aktywiści społeczni również. Jeśli dodamy do tego poziom wykształcenia i wiedzy, upodobania i zainteresowania, zorientujemy się, jak bardzo skomplikowaną sprawą jest organizowanie i prowadzenie pracy kulturalnej. Tym bardziej że musi być to działalność różnorodna, zawsze atrakcyjna i wartościowa. Po drugie musi ona wychodzić najbliższej ludzi, a więc być prowadzona zarówno w miejscu pracy, jak i miejscu zamieszkania.

W jakim wymiarze i sensie — w miejscu pracy? przecież już dawno odeszło się od koncepcji zakładowych świetlic czy domów kultury przeznaczonych tylko dla załogi, zamkniętych dla innych, gdyż właśnie ta zasada powodowała, że były to na ogół placówki martwe. Nie można się temu dziwić, gdyż trudno przecież wracać z odległych nieraz dzielnic do zakładowej świetlicy mieszczącej się przy fabryce...

Ale jednak placówki te istnieją nadal i dzisiaj na ogół tętnią pełnią życia. Nie tylko dlatego, że ich drzwi otwarto dla wszystkich. W ostatnich latach fabryczne świetlice, domy kultury i biblioteki związały się silnie z załogami. Takie akcje, jak „kultura miejsca pracy”, konkursy czytelnicze dla brygad pracy socjalistycznej, poradnictwo i szeroko pojęta pomoc dla uczących się uczyniły te placówki żywymi i potrzebnymi ludzom, załogom. A tym bardziej stają się one potrzebne, im w większym stopniu śledzą zmiany i przeobrażenia w środowisku, w którym działają, a więc im bardziej znają jego potrzeby, oczekiwania kulturalne — zmieniające się przecież i pogłębiające wraz z podnoszeniem wykształcenia i poziomowi życia społeczeństwa.

Takie rozeznanie i śledzenie tych zmian jest tym bardziej możliwe i pełne, im w większym stopniu związki placówki kulturalne opierają się umiennie o pracę nie tylko kadry etatowej, ale również o aktywność społeczną. Nie we wszystkich jednak domach kultury, świetlicach i bibliotekach przyzakładowych kadra etatowa i aktywność społeczna doceniają wagę tego typu współpracy. Owszem, w czasie „Przeglądu aktywności kulturalnej ludzi pracy” rady czy też zespoły społeczne zostały powo-

lane we wszystkich białych placówkach. Ale nie wszędzie na stałe powiązały się z nimi. Nie wszędzie więc załogi mogą kształtować programy pracy placówek kulturalnych, nie wszędzie te placówki znają potrzeby załóg. Szczególna odpowiedzialność za właściwe ukierunkowanie pracy kulturalnej w zakładzie spoczywa na związkach zawodowych, a więc radach zakładowych. W drugiej kolejności odpowiedzialność ta ciąży na organizacji młodzieżowej — programy i propozycje kulturalne w dużej mierze właśnie do młodzieży są adresowane.

Śledzenie potrzeb oraz zainteresowań już istniejących i zaspokajanie ich, budzenie tych, które nie są jeszcze dostatecznie pobudzone otwiera szerokie pole działania w akcji „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką”. Podjęły ją na początek największe związkowe placówki, najbardziej przeżone, a zaowocowała ona „Niedzielną w teatrze”, ekspozycją dzieł malarstwa w fabrykach, nawiązaniem kontaktów plastyków profesjonalnych z plastykami-amatorami, zawodowych muzyków z melomanami. Są to formy już sprawdzone, można więc mówić o możliwości i konieczności rozszerzenia akcji „Sojusz” na dalsze placówki zakładowe, podjęcie przez nie wysuwanych w tym zakresie inicjatyw przez Wojewódzkie Rady Związków Zawodowych, szczególnie jeśli chodzi o kontakty twórców z załogami fabrycznymi.

Jaka zaś rolę i funkcję mają spełniać zakładowe placówki kulturalne w miejscu zamieszkania załóg? W małych miastach stają się one niejednokrotnie placówkami dzielnicowymi, środowiskowymi, czasami — ogólnomiastowymi. W dużych miastach na nowych osiedlach pracę kulturalno-oświatową prowadzi spółdzielnie mieszkaniowe. Czy mogą i powinny prowadzić ją same? Jakże mogą i powinny być ich kontakty z placówkami zakładowymi, z zakładami pracy, z radami zakładowymi?

Przekazywanie spostrzeżeń zgromadzonych w tym zakresie przez rady zakładowe radom osiedli i osiedlowym placówkom kultury może mieć kapitalne znaczenie dla właściwego ukierunkowania ich działalności. Dlatego też zarówno Wojewódzkie Rady Związków Zawodowych jak i poszczególne związki branżowe preferują i inspirować bezpośredni kontakt zakładów pracy ze spółdzielczością mieszkaniową. Takie współdziałanie często jest już faktem, ale nie jest to jeszcze zjawisko powszechne. Szczególnie mniejsze przedsiębiorstwa i instytucje pozostają tutaj w tyle. A właśnie one, nie mając własnych placówek kulturalnych, powinny tym bliżej śledzić i rozeznawać potrzeby kulturalne ludzi pracy, przekazywać poprzez swój aktywność społeczno-trzeżenia do placówek osiedlowych. Jest to

Dokończenie na str. 6

ZOFIA SZPROKOFF

Tradycyjnie pierwszy listopadowy dzień skłania do zadumy nad ludzkim losem i przemijaniem. Choć tradycyjnie jest to dzień zwany Świętem Zmarłych, wbrew tej nazwie nasze myśli skłaniają się ku życiu, a nie ku śmierci, bo sednem sprawy, gdy wspominamy tych, którzy odeszli już od nas, zawsze jest poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: jak żyli?

Człowiek nie wybiera sobie dnia urodzin, ale wybiera sobie sposób życia. Przez kolejne lata dokonuje wciąż wyboru, kształtuje charakter, uznaje lub odrzuca określone wzorce, afirmuje lub nie — prezentowane mu wartości. Człowiek wybiera sobie życie często trudne, nie pozbawione wyrzeczeń, nawet porażek, życie uczciwe, wybiera los, po którym pozostaje pamięć i dorobek. Taki człowiek, gdy umiera, jednak pozostaje wśród nas, przypomina o sobie napisana ongiś książka, ty słacem cegieł w murach powstałych domów, maszyn, które uruchomił, gronem uczniów, których nauczył jak żyć i jak pracować.

Człowiek ma przecież wolność wyboru, może nie przeżyć życia, ale zaledwie je spędzić, strawić lata na bezpłodnych poszukiwaniach, na dręczeniu siebie i innych, zmarnować setki i tysiące dni, nie czyniąc nic lub czyniąc zło. Wtedy jest to inny los, po dokonaniu się którego nie ma wspomnień, najwyżej te gorzkie, że zawiódł, nie spełnił nadziei, że zamiast dokonań zostawił po sobie tylko klęskę.

DZIEŃ ZADUMY DZIEŃ WSPOMNIENI

Życiowy pragmatyzm, zrozumiałe dążenie, by poznając życie innych kształtować lepiej własne, zmusza do negacji trafnie ukutej przez starożytnych maksymy: o zmarłych do brze — lub wcale.

O zmarłych trzeba mówić i myśleć obiektywnie, oceniać motywów ich działań, dokonania, cele, ku którym dążyli za życia.

Wiele znaczy, gdy człowiek za życia nie czynił innym nic złego, znaczy jeszcze więcej, gdy wypełniał wszystkie swe powinności i obowiązki, najwięcej — gdy dał z siebie wszystko dla dobra innych ludzi. To dobro ma różne kształty i wymiary, różne imiona.

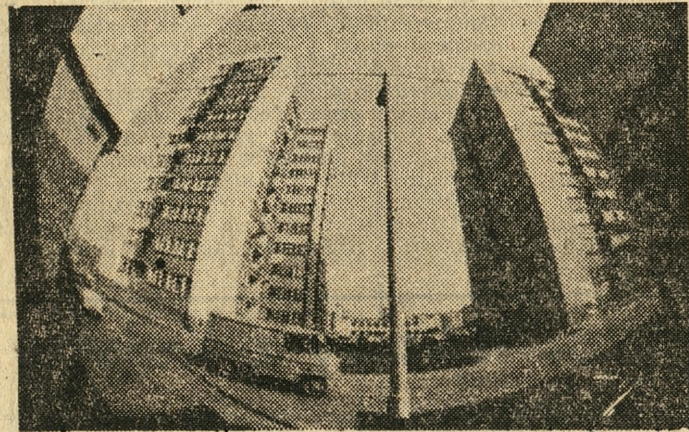
Znicz na Grobie Nieznanego Żołnierza, wieczny płomień na symbolicznym Grobie Nieznanego Polaków — żołnierzy, lecz także i cywilów, kobiet i mężczyzn, dzieci i starców — przywołuje cienie tych, którzy zginęli bezimiennie — po prostu za Polskę. Nieprzemijająca jest nasza pamięć o tych, którzy różnymi drogami, ze wszystkich kątów świata dążyli do kraju, by paść w walce o zwycięstwo i niepodległość Ojczyzny. Trwała jest pamięć o tych, którzy zginęli w obozach koncentracyjnych, w publicznej egzekucji, w czasie

wyrażającej się mordem pacyfikacji, gdzieś na przymusowych robotach.

Upływ lat nie zaciera w pamięci imion tych, którzy przez kolejne lata walczyli o nowy kształt kraju, o wielkie przeobrażenia społeczne i ekonomiczne. Szafowali swym zdrowiem, skracali swe życie, by szybciej podnieść państwo z wojennych zniszczeń, by rozwinąć je, unowocześnić, kształtować na coraz wyższym poziomie materialny i niematerialny byt narodu.

W Dniu Zmarłych nasze wspomnienia kierują się nie tylko ku tym, których nazwiska przechowuje historia. Nie wielkość dokonań, lecz miara wysiłku, rzeczywisty trud stanowią o wartości człowieka. Tysiące tych, którzy dobrze wychowali swe dzieci, którzy pracowicie wydobywali węgiel, kolejne lata przepracowali w fabrykach, urzędach, biurach projektów, których życie upłynęło na morskich szlakach, w laboratoriach i salach wykładowych lub zwyczajnie wśród łak, pól i lasów, tysiące tych, którzy przez 35 spokojnych lat pracowali dla nas i dla siebie — dziś zasługują na wdzięczne wspomnienie.

P. A.



Nowy Płock

Zdjęcie przedstawia fragment osiedla mieszkaniowego im. 1000-lecia w Płocku, tyle, że tym razem sfotografowanego przy pomocy specjalnego obiektywu.

CAF — fot. Sokołowski

W sytuacji upadku państwa szlacheckiego wytworzyła się w Polsce warstwa ludzi oświeconych i wykształconych, jedyna warstwa zdająca sobie w pełni sprawę z tego, co się dzieje i szukająca ratunku dla narodu, którego państwa już się nie dało uratować. Ani chłopstwo, ani mieszczaństwo nie posiadały dostatecznie rozwiniętej samowiedzy politycznej, ani też siły pozwalającej im na przejęcie władzy, nadanie państwu nowej organizacji i nowej mocy.

W publicystyce i politycznym myśleniu inteligencji okresu międzywojennego często występowały wprost mistyczne koncepcje państwa, sięgające korzeniami do XVIII, w którym ludzie i reformatorzy typu Hugo Kołłątaja widzieli wyraźnie, dlaczego Polska upadła, mieli jednak przeciw sobie zwarty front zacofania nie rozumiejącego współczesności. W tej tragicznej sytuacji wykształciła się samowładna społeczna inteligencja polskiej, wytworzyły się grupy i instytucje ludzi widzących wyraźnie nadechodzący upadek, potrzebę reform, jasno widzących, co trzeba uczynić, ale nie mających ani wpływu na władzę państwową, ani możliwości skutecznego działania.

Przez cały wiek XIX to dziedzictwo końca Rzeczypospolitej ciążyło nad egzystencją i działalnością polskiej „klasy umysłowej”. Oczywiście, klęski powstań przyczyniły się do reorientacji postaw, pozytywizm opracowywał nowe programy, ale przecież również praca organiczna miała za cel podstawowy rozwój sił narodowych, stworzenie podstaw gospodarczych dla odzyskania niepodległości. Jest rzeczą interesującą śledzenie literatury opisującej te przemiany i przekształcenia, te spory o to, czy ważniejsza jest praca i rozwój gospodarczy, czy też polityka i tworze-

Inteligencja polska — przeszłość i teraźniejszość

nie sił politycznych, jak dalece siła polityczna narodu zależy od jego siły gospodarczej i czy może być politycznie wolny naród, którego gospodarka opiewana jest przez inne grupy etniczne.

W każdym razie w okresie pierwszej wojny światowej Polska weszła z potencjałem politycznym dostatecznym na to, by zdobyć się na wystawienie własnych formacji państwowych, a po odzyskaniu niepodległości mogła odbudować swoją gospodarkę, chociaż na poziomie bardzo słabym, ale jednak zapewniającym utrzymanie państwa przez 20 lat. W każdym razie przez wiek XIX inteligencja rozwinięła się i zróżnicowała w dostatecznym stopniu, aby w 1918 r. zapewnić kadry potrzebne do funkcjonowania instytucji państwowych, oświatowych, szkolnictwa wyższego, gospodarki, sztuki, służby zdrowia itd.

Trudne było to wejście w nową niepodległość nie tylko ze względu na wojny toczące się o ustalenie prawie wszystkich granic, lecz przede wszystkim ze względu na ostre wewnętrzne podziały klasowe, przejawiające się w zakieklanych walkach politycznych między partiami i orientacjami ideologicznymi; zamordowanie prezydenta Gabriela Narutowicza ukazuje ostrość toczących się walk. Inteligencja także była ideologicznie podzielona; można by powiedzieć, że tragizm jej narodzin z końca XVIII wieku dalej rzucał cień na jej dzieje w pierwszych latach niepodległości. Była bowiem nadal klasą umysłową, ton nadawał w

wyższego wykształcenia i około 140 000 świadectwa wykształcenia ogólnego średniego.

W dwudziestolecie międzywojennym powstanie państwa, proces gospodarczego tworzenia jednolitego obszaru gospodarczego z terenów obrzeżnych byłych imperiów zaborczych, scalanie narodu, który poprzednio dzielił się powoli na Galicjan, Królewaków i Polaków, musiały podnosić rolę inteligencji jako nosicieli wartości kulturalnych, umiejętności technicznych, wiedzy organizacyjnej. Lecz z drugiej strony kryzys gospodarczy rodził poważne liczby proletariatu wykształconego, bezrobotnych posiadaczy dyplomów, pobudzał radykalizację i poszukiwanie zasadniczych rozwiązań społecznych. Zmieniły się więc te funkcje inteligencji, wywodzącej się ze zubożałej szlachty, tworzącej jednak ekskluzywny krąg towarzyski, utrzymującej pozory wyższości społecznej mimo niedzi i degradacji ekonomicznej. Rosła liczba inteligencji wywodzącej się z chłopstwa, drobnomieszczaństwa, robotników.

Wojna z 1939 r. i następująca po niej okupacja, walka podziemna, udział w siłach zbrojnych na wszystkich frontach, a zwłaszcza powstanie warszawskie, przyniosły tej inteligencji ogromne straty. Ponad 35 procent ludzi z wyższym wykształceniem zginęło w latach 1939—1945, zniszczone zostały doszczętnie warsztaty pracy inteligencji, likwidowane były klasy wyższe, przede wszystkim ziemiaństwo i burżuazja, które dla większość

mem i tradycjami „przedmucha chrześcijaństwa”.

Nowa władza ludowa wystąpiła z programem tworzenia inteligencji ludowej, rekrutującej się z klas pracujących fizycznie i w „naturalny” sposób związanych z rewolucyjną przebudową społeczną. Dalej zadania i funkcje tej inteligencji określano w kategoriach postępu techniczno-ekonomicznego, w procesie uprzemysłowienia, zmiany struktury gospodarki. Te zadania wymagały inteligencji z wykształceniem technicznym, wysokimi kwalifikacjami zawodowymi w zakresie techniki rolnictwa, medycyny, administracji, a mniej w zakresie humanistyki i filozofii.

Zupełnie nową jakością w życiu powojennej inteligencji było pojawienie się PPR, a potem PZPR jako partii marksistowsko-leninowskiej sprawującej władzę. Tradycje lewicowe inteligencji sięgają również ruchu jakobińskiego pod koniec XVIII wieku, ale nigdy w Polsce partia nie sprawowała władzy noszącej charakter dyktatury proletariatu. Rola inteligentów — członków partii, urzędników, lewicujących jej linii we wszystkich dziedzinach życia społeczeństwa, stworzyła w rozwoju i działalności ludzi wykształconych w Polsce nową postać życia tej warstwy.

W Polsce od czasu Wielkiego Przetworu rola inteligencji w rozwijaniu ruchu robotniczego i partii robotniczych była znaczna; jednakże dopiero dojsie PPR do władzy stworzyło zupełnie nową sytuację, w której inteligencja wchodząca w skład partii stanęła przed nowymi zadaniami politycznymi, administracyjnymi, gospodarczymi i ideologicznymi.

Od 1944 r., od Manifestu Lipcowego, zasada wspólnoty narodu i jedności narodu w

Dokończenie na str. 4

JAN SZCZEPAŃSKI

POSTĘP I MY POSTĘP I MY

Zapowiedź sukcesu

Onkolog to tylko jedno ogniwo

— Jeśli każdy praktykujący lekarz zdoła zrobić choćby połowę tego, co potrafią dziś specjaliści onkolodzy naszego Instytutu, wówczas walka z rakiem przebiegać będzie znacznie pomyślniej — mówi prof. dr Borys Peterson, dyrektor Moskiewskiego Naukowo-Badawczego Instytutu Onkologii, członek - korespondent Akademii Nauk Medycznych ZSRR — Wśród przyczyn powstawania nowotworów złośliwych ogromną rolę odgrywają czynniki dziedziczne. Podatność na rozwój nowotworów stwarza powiązanie tych czynników z niezdrowymi warunkami życia i pracy. Inny czynnik, bodziec biologiczny, od którego zaczyna się proces przeradzania zdrowej tkanki w chorą — zbadamy jest dotychczas w znacznie mniejszym stopniu.

Było kilka teorii powstawania raka: na przykład wirusowa, dziedziczna i inne. Obecnie wszystkie one znacznie zbliżyły się, a ich zwolennicy mniej już kłócą się między sobą. W każdym bowiem przypadku, gdy naruszona zostaje równowaga biologiczna tkanek, organizm zaczyna wytwarzać antygeny, czyli swego rodzaju sygnały alarmowe. W odpowiedzi na to aktywizuje się reakcja ochronna organizmu. Rak zwycięża wówczas, gdy niedostatecznie działa ów system ochronny organizmu. Jeśli, powiedzmy, tkanka zaatakowana zostanie w trudnych warunkach, osłabionych przebiegiem różnych chorób lub jeśli bariera immunologiczna człowieka osłabiona jest ogólnym złym stanem fizycznym.

Najpewniejsza metoda walki z rakiem — to wykić przeradzanie się tkanek we wczesnym stadium choroby i zwalczyć je poprzez mobilizację ochronnych sił organizmu. Właśnie taka immunoterapia jest najbardziej wskazana z biologicznego punktu widzenia, choć zarazem najbardziej skomplikowana. Opracowano już preparaty zdolne pobudzać ochronne właściwości samego organizmu.

Poza lekarzami i współczesny człowiek powinien być wykształcony medycznie, w nie mniejszym stopniu niż na przykład technicznie, powinien wiedzieć, jak ustrzec się przed nowotworem złośliwym. Oto dwie postacie raka, których można uniknąć w najbliższej

przyszłości, pod warunkiem podniesienia na wyższy poziom kultury medycznej — rak szyjki macicy i gruczolak piersiowy. Obie te postacie raka mogą być już obecnie całkowicie zlikwidowane. Opracowana została prosta i niezawodna metoda badań cytologicznych, polegająca na pobieraniu od każdej kobiety w wieku powyżej 30 lat rozmazu do analizy w wyniku czego można całkowicie zapobiec zachorowaniu na raka macicy. O powodzeniu decyduje tu już więc nie tyle sama medycyna, co organizacja.

Najważniejsza jest wczesna diagnostyka. Wykrywszy nowotwór w zarodku, można zagwarantować człowiekowi życie i zdrowie. Co zaś się tyczy najnowszej techniki, to istnieją już specjalne przyrządy termodynamiczne, niezmiennie przydatne właśnie w diagnostyce. Stwierdzono że komórki rakotwórcze mają temperaturę o 1-2 stopnie wyższą od otaczających je tkanek. Przy pomocy tych przyrządów można więc dokładnie określić zagrożone narządy organizmu ludzkiego.

Moskiewski Instytut, jako jeden z pierwszych, zastosował do walki z rakiem urządzenia laserowe. Przy ich użyciu można przeprowadzać bezkrwawe operacje promieniowe, nie powodujące żadnych skutków ubocznych. Na razie stosować można laser tylko do schorzeń zewnętrznych. Dalsze udoskonalenie tych urządzeń pozwoli niewątpliwie na przeniknięcie nim do dowolnego punktu wewnątrz ludzkiego organizmu. Zapoczątkuje to nowe stadium walki z chorobami nowotworowymi.

— Chcę jednak raz jeszcze podkreślić — kończy profesor Peterson — że niezależnie od postępu nauki i techniki szczególnie ważne znaczenie dla skuteczności tej walki ma upowszechnienie wiedzy i kultury medycznej oraz rozbudowa gęstej sieci placówek onkologicznych. Program taki, zakrojony na najbliższe 5-6 lat, jest obecnie w ZSRR pomyślnie realizowany. Walka z rakiem wyszła poza sferę działania samej medycyny. Wprężnięte w nią zostały wysiłki różnych służb społecznych. Stanowi to podstawę i zapowiedź sukcesu.

A.P.

Zadanie logiczne

5	2	4	7	8
8		7		9
2	7	3	9	3
9		9		4
3	7	6	1	8

Oto zadanie labiryntowe wymagające od miłośników zadań logicznych odrobiny cierpliwości. Należy przejść od lewego górnego do prawego dolnego rogu przez takie pola, w których suma cyfr wyniesie 50. Pola startowe i końcowe składają się również na ową sumę (jc)

Wał łukowy z Kalska

Wojewódzki Ośrodek Postępu Rolniczego w Kalsku (Zielonogórskie) dysponuje jedynym w kraju ciężkim wałem łukowym o karbowanej powierzchni ułatwiającej znakomicie uprawy na użytkach zielonych. Konstrukcję wału o wadze 11 ton opracowali dwaj specjaliści łakarstwa z tamtejszego WOPR: Kazimierz Obarowski i Roman Papke. Prototyp został wykonany przez warsztaty mechaniczne Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Starej Wsi koło Nowej Soli. Do uruchomienia wału potrzeba ciągnika większej mocy — popularnego w rolnictwie tzw. „Deta”. Urządzenie ma charakter uniwersalny, może być także używane przy pracach drogowych.

Nie jedyny to zresztą pomysł pracowników WOPR w Kalsku. Zmontowali oni ze starych broni talerzowych odpowiednik poszukiwanego w rolnictwie a nie produkowanego w kraju wału Cambella, potrzebny jest on przy jednorazowych uprawach przedsięwziętych, które w roku bieżącym z powodu opóźnionych żniw były koniecznością. Demonstrowane na polach Kalska rozbijanie ściernisk przy pomocy tego narzędzia i ściąganie brzoń resztek poźniowych umożliwiałoby natychmiast orkę głęboką, dzięki czemu siewy w WOPR Kalsku, pomimo opóźnionych żniw, zostały wykonane w przepisowych terminach agrotechnicznych. (emp)

Dokończenie ze str. 3

odbudowie, uprzemysłowieniu, rozbudowie gospodarki, rewolucji oświatowej i kulturalnej była mocno podkreślana i realizowana mimo zmiennych interpretacji. Sądząc, że to właśnie uczestnictwo w procesie praktycznej budowy ustroju, dokonujące się w zakładach pracy, w instytucjach wszelkiego rodzaju, w przedsiębiorstwach uprzemysłowionych, gdzie, z jednej strony, inteligencja kształtowała byt materialny i uczestniczyła w jego zmianach, a równocześnie, z drugiej strony, doświadczała, czym jest kierownictwo partii, było procesem decydującym o stosunku między partią a całością wszystkich grup i kategorii inteligencji. W ten sposób, inteligencja ludowa, a potem socjalistyczna była formowana intencjonalnie przez różne specjalnie tworzone instytucje i spontanicznie, przez uczestnictwo w procesie rozbudowy gospodarki uspołecznionej.

Przejawem tendencji do wykształcenia inteligencji ludowej były kursy przygoto-

wawcze dla młodzieży robotniczej i chłopskiej, umożliwiającej jej wejście do szkół wyższych poza drogą przez szkołę średnią. Ponadto w wyższych uczelniach rezerwowano poważny odsetek miejsc dla dzieci z rodzin robotniczych i chłopskich, przechodzących przez szkoły średnie. Tak więc ten proces tworzenia inteligencji ludowej był pierwszym wielkim procesem przemian zachodzącym w inteligencji.

Drugim wielkim procesem była reorientacja ideologiczna inteligencji przedwojennej. Wśród tej inteligencji był spory odsetek ludzi o nastawieniach społecznie radykalnych; niektórzy wywodzili się z robotników i chłopów. Ci nie musieli przechodzić wewnątrz niej, reorientacji. Dalej wielu przedstawicieli inteligencji po ciągła wielką wizję rozwoju kraju uprzemysłowionego, przewidywającego zacofanie gospodarcze. Wielu przedstawicieli inteligencji humanistycznej porywała wizja społeczeństwa sprawiedliwości, równości i pokoju. Jednakże ten proces adaptacji i reorientacji ideowej był procesem

złożonym. Nie ułatwiał go także sytuacja ostrej walki politycznej i klimat „zimnej wojny”, niektóre pociągnięcia polityczne z lat 1948-1956, trudności okresu planu sześciociesiętnego, uproszczenia w poszczególnych ujęciach tradycji narodowej i w polityce kadrowej.

Problemy te zostały rozwiązane nie tylko przez pociągnięcia polityczne, lecz w wielkiej mierze przez proces rozwoju społeczeństwa uprzemysłowionego, w którym funkcjonowanie nowej bazy technicznej i gospodarczej gospodarki uspołecznionej usunęło niejako w cień problemy dawnych tradycyjnych klas społecznych, rodząc nowe źródła nienowoczesności. Rozbudowane szkolnictwo średnie, zawodowe średnie i wyższe kształciło coraz więcej pracowników kwalifikowanych. Jeżeli w dwudziestolecie ze szkół wyższych wyszło około 85 000 ludzi z dyplomami, to w latach 1945 — 1977 ponad

W pracowniach poznańskich naukowców

Zdrowiej i taniej

Co technika zniszczyła, niech technika naprawi”. Technika niszczy nasze środowisko: zanieczyszcza powietrze atmosferyczne, narusza odwieczne stosunki wodne, zatrzuwa glebę, wytrzuwa ryby w naturalnych zbiornikach. Mamy obowiązek do magać się od nauki opracowania takich technologii, które uniemożliwiłyby lub ograniczyły zanieczyszczanie gleby, atmosfery i wód.

W dokumentach XII Plenum KC PZPR mówi się o tym wprost: „Potrzeba harmonijnego rozwoju środowiska przyrodniczego w warunkach dalszego intensywnego rozwoju przemysłu, urbanizacji kraju i narastających potrzeb gospodarki rolnej stawia zadania kontynuowania i rozszerzania badań w dziedzinie kompleksowej ochrony i kształtowania środowiska człowieka. Badania w dziedzinie metod i technologii ochrony powietrza atmosferycznego koncentrować się powinny zwłaszcza na zagadnieniach neutralizacji zanieczyszczeń gazowych, nowych rozwiązań technicznych aparatury pomiarowej zanieczyszczeń powietrza oraz wysoko sprawnych urządzeniach ograniczających emisję szkodliwych substancji do atmosfery”.

— Czy pracownicy Instytutu Inżynierii Środowiska Politechniki Poznańskiej uczestniczą w takich badaniach?

Doc. dr hab. inż. Czesław Grabarczyk, dyrektor instytutu, dziwi się, słysząc tak sformułowane pytanie. Wszak jest to ich podstawowy obowiązek w dziedzinie prac badawczych. Ale — nie chcąc być gołosłownym — prezentuje działalność dwóch zakładów.

Od 1972 roku na zlecenie Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Poznaniu, a następnie Głównego Instytutu Górniczego w Katowicach, prowadzone są w Zakładzie Ogrzewnictwa i Klimatyzacji badania dotyczące odsiarczania spalin emitowanych z ciepłowni rejonowych. Prace te mają istotne znaczenie dla ochrony powietrza w dużych miastach. Doświadczenia w skali technicznej były wykonywane w latach 1975-1977 w kotłowni rejonowej przy ulicy Strzeżyńskiej w Poznaniu. Miały one na celu określenie warunków skutecznej go wiazania tlenków siarki suchem metodą wapniową w kotle z paleniskiem o ruszcie mechanicznym. Stwierdzono, że metodą tą można, przy stosunkowo niskich kosztach, ograniczyć emisję tlenków siarki do atmosfery od trzydziestu do

czterdziestu procent. Wyniki badań umożliwiły podjęcie prac nad wdrożeniem opracowanej technologii odsiarczania spalin w ciepłowniach na terenie kraju.

Kontynuując zainteresowania ochroną powietrza, zespół pracowników z Zakładu Ogrzewnictwa i Klimatyzacji rozpoczął w 1977 roku na zlecenie Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Gospodarki Paliwami i Energią w Katowicach badania nad warunkami ograniczania emisji gazów toksycznych przy spalaniu paliw stałych w kotłach z tzw. paleniskiem fluidalnym. Rozwiązanie tego problemu będzie miało niemałe znaczenie ekonomiczne, stanie się bowiem możliwe spalanie węgla odpadowego bez szkodliwych konsekwencji dla środowiska.

Nasz kraj — światowy potentat w wydobyciu węgla, musi jak najprędzej uporać się również z tym niełatwym zagadnieniem. Nie brakuje nam węgla zawierającego siarkę, a jego wydobycie nie nastęca większych kłopotów, bowiem pokłady takie zalegają stosunkowo płytko. Odpadów gą tunków węgla przybywa również w związku z mechanizacją podziemnych prac górniczych. Obecnie ten cenny surowiec energetyczny albo odkładany jest w przyręczach w oczekiwaniu na rezultaty badań naukowych, albo dodaje się go do kotłów elektrociepłowni i elektrowni, co powoduje zanieczyszczanie atmosfery oraz niszczenie urządzeń energetycznych.

W Stanach Zjednoczonych, Szwecji i Wielkiej Brytanii wymyślono już sposób wykorzystywania gorszych, odpadów gatunków węgla do wytwarzania prądu lub ogrzewania. Istotą palenisk fluidalnych (można w nich także stosować węgiel brunatny, paliwa ciekłe a nawet odpady miejskie) sprowadza się do tego, że spalanie odbywa się w nich w środku kotła, w powietrzu, za pomocą działających od spodu powietrznych dmuchaw. Oszczędności są znaczne — zużywa się o trzydziści procent mniej stali (do produkcji urządzeń piecowych), paliwa nie trzeba wcześniej specjalnie przygotowywać, zaś w popiołach pozostaje 90 procent siarki zawartej w węglu. W naszym kraju pierwsze kotły fluidalne zainstalowano w Wojkowicach i Siemianowicach Śląskich.

Zespół Technologii Oczyszczania Ścieków Instytutu Inżynierii Środowiska w ramach rządowego programu badawczo-rozwojowego nr 7 („Kształtowanie i wykorzystanie zasobów wodnych”) wykonuje prace badawcze dotyczące możliwości usuwania ze ścieków związków biogenych. Pozostawienie ich nawet w ściekach oczyszczonych biologicznie, powoduje wtórne zanieczyszczenia wód powierzchniowych. Badania mają odpowiedzieć na pytanie, jak usuwać fosfor z oczyszczalni ścieków typu „Blok”, m. in. ze względu na cenne i potrzebne są rezultaty tych prac, dowodzi przyznania zespołowej nagrody państwowej mgr inż. Marzenie Podgórnai.

Zespół wodociągów i kanalizacji, którym kieruje dyrektor Instytutu Inżynierii Środowiska, wykonuje w ramach rządowego programu badawczo-rozwojowego nr 7 prace badawcze m. in. na temat matematycznego modelowania i metody obliczania miejskich sieci wodociągowych, optymalizacji sieci wodociągowej i układów pompowych do przetransportowania wody na duże odległości, optymalizacji sieci wodociągowej i kanalizacyjnych, metody obliczania tzw. udeżeń hydraulicznych oraz urządzeń do ich tłumienia, układów wodociągowych do sztucznego nadszczyniania wielkich obszarów upraw rolniczych dla regionu górnej Nocy oraz metody obliczania układów hydraulicznych do odprowadzania wód deszczowych z dachów wielkich hal przemysłowych. Prace te mają podstawowe znaczenie przede wszystkim dla projektowania odpowiednich urządzeń. Ponieważ koszt zbudowania tych urządzeń jest bardzo duży, rezultaty opracowań rodzających się w Politechnice Poznańskiej mogą mieć istotne znaczenie ekonomiczne.

Docent Czesław Grabarczyk wymienia jeszcze prace dotyczące ogrzewnictwa, wentylacji i klimatyzacji, również jako tamte ważne i potrzebne z społecznego i gospodarczego punktu widzenia — ja jednak coraz bardziej utwierdzam się w przekonaniu, że nie zawsze to co niszczyła technika, technika samodzielnie powinna naprawić — jak kiedyś powiedział niezjadający już profesor Walery Goetel. Dyrektor Instytutu Inżynierii Środowiska odpowiada: „Oprócz inżynierów różnych specjalności pracują u nas matematycy, fizycy, chemicy i biologowie. Ochrona środowiska staje się coraz bardziej interdyscyplinarną dziedziną, często odległą od siebie dyscyplin naukowych.”

ZYGMUNT ROLA

Inteligencja — przeszłość

mimo wszystkich zmian pozostały żywe i pewne grupy starały się zachować swoje samodzielne poglądy. Bez zmian pozostawała odpowiedzialność inteligencji za programy rozwoju poszczególnych dziedzin, za sprawy postępu naukowego i technicznego, a wynikające stąd sprawy postępu organizacyjnego były zawsze przedmiotem gwałtownych dyskusji. Lecz podstawowa masa pracowników z wyższym wykształceniem, pracowników umysłowych, kierowników, techników, administracyjnych jest już daleko od przedwojennego wzoru inteligenta opisywanego przez F. Znanieckiego w „Ludziach teraźniejszych a cywilizacji przyszłości” czy też przez J. Chłasińskiego w „Genealogii inteligencji polskiej”.

Już raczej nie kręgi towa-

ryskie czy solidarność „ludzi dobrze wychowanych” nie rodzaj wykształcenia klasycznego określa funkcje społeczne i miejsce w społeczeństwie, ale przede wszystkim zawód i poziom specjalizacji zawodowej, skuteczność działań w zakresie gospodarki, techniki, badań naukowych i osiągnięć artystycznych.

Dla inteligencji polskiej kilka problemów w chwili obecnej nabiera szczególnego wagi. Pierwszy to problem organizacji gospodarki i podniesienia jej efektywności, w tym zakresie ściera się wiele koncepcji, tendencji i sił legitymujących się różnymi pozycjami rozwiązań. Drugi problem to sprawy ustroju politycznego, demokracji socjalistycznej, samorządności

POSTĘPY

Technika przeciw przestępcom

Amerkańskie organa ścigania w coraz większym stopniu wykorzystują najnowsze zdobycze nauki i techniki w wykrywaniu sprawców różnego rodzaju przestępstw. Niektóre z tych urządzeń i aparatów były znane dotychczas jedynie czytelnikom książek fantastyczno-naukowych. Tygodnik „U.S. NEWS AND WORLD REPORT” pisze, iż większość nowych urządzeń i aparatów — od ręcznych wykrywaczy promieniowania, które mogą pomóc przy zlokalizowaniu narkotyków, do elektronicznych kamer mogących zidentyfikować ślady wystrzałów z broni palnej — pochodzi z programów militarnych i kosmicznych, inne zostały opracowane przez techników medycznych lub prywatny przemysł. Oto kilka z tych najnowszych zdobyczy techniki:

Elektroniczny mikroskop ekranowy. Federalne Biuro Śledcze (FBI) posługuje się ultranowoczesnym mikroskopem w celu analizy cząsteczek pobranych z rak osób, podejrzanych o dokonanie przestępstwa z użyciem broni palnej. Cząsteczki te umieszczane są w komorze próżniowej i bombardowane strumieniami elektronów. Obraz uzyskany na ekranie lampy katodowej wykazuje czy istnieje w tych cząsteczkach wystarczająca ilość związków chemicznych, powstałych w wyniku strzału — antymonu i baru — aby potwierdzić, że podejrzany rzeczywiście ostatnio posługiwał się bronią palną.

Elektroforeza — to nowa metoda analizowania śladów krwi znalezionych na miejscu przestępstwa. Jeszcze do niedawna w większości laboratoriów policyjnych mogła jedynie ustalić czy dany ślad krwi pochodzi od zwierzęcia, czy też stanowi jedną z czterech grup krwi, spotykanych u człowieka. Obecnie przy wykorzystaniu metody określonej jako elektroforeza, laboratorium FBI może odróżnić 10 oddzielnych rodzajów krwi. W rezultacie reakcji chemicznej, której przebieg obserwuje się na płytce, można określić typ badanej krwi. Naukowcy mają nadzieję, że tzw. test hormonalny, będący

obecnie opracowywany, pozwoli ustalić pleć osoby, od której pochodzi dana próbka krwi.

Neutronowy wykrywacz narkotyków. Obecnie badany przez amerykańską służbę celną, jest niewielkim aparatem, ważącym zaledwie 6 funtów. Wysyła on wiązki promieniowania w kierunku samochodów, samolotów i łodzi, mierząc jednocześnie jaki procent promieni jest pochłaniany, a jaki ulega odbiciu. Obecność narkotyków można łatwo wykryć, ponieważ pochłaniają one określony procent promieniowania. Ze względu na wykorzystanie promieniowania, wykrywacz ma jedną wielką wadę — nie można go stosować wobec ludzi. Jednakże pracuje się obecnie nad udoskonaleniem innego typu detektora, który ma badać skład powietrza wokół danej osoby, co pozwoli na ustalenie, czy ma ona przy sobie narkotyki. Planuje się wprowadzenie tego aparatu do akcji w ciągu roku.

Badania tabletek z narkotykami. Władze federalne, zwalczając nielegalny handel narkotykami, opracowały metodę pozwalającą określić, czy dane tabletki narkotykowe zostały wyprodukowane przez określony aparat. Proces ten, podobny do testów balistycznych, przeprowadzanych na pociskach, analizuje charakterystyczne znaki, wytłoczone na tabletkach w okresie ich formowania. Można za jego pomocą udowodnić, że wyprodukowane nielegalnie tabletki, skonfiskowane w rozmaitych częściach kraju, pochodzą od tego samego producenta oraz że poszczególni sprzedawcy należą do tej samej organizacji przestępczej.

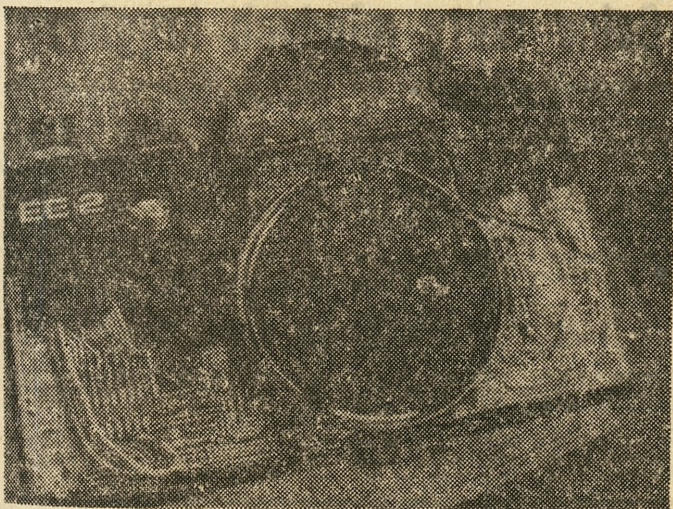
Wideoanaliza dokumentów. Specjaliści z FBI, badający autentyczność dokumentów, posługują się specjalnie zaprojektowaną kamerą telewizyjną, za pomocą której można wykryć wprowadzone w ostatniej chwili zmiany w tekście, usunięte wyrazy lub zdania, zmiany tekstu i tajne znaki. Nowa technika stanowi pierwszy krok w kierunku wprowadzenia kolejnego poważnego usprawnienia

— wykorzystania promienia laserowego jako źródła światła, co pozwoli na jeszcze dokładniejsze badanie sfalszowanych lub zmienionych dokumentów.

Znaki na materiałach wybuchowych. Wobec olbrzymiego wzrostu w ciągu ostatnich lat liczby zamachów bombowych przez terrorystów, władze federalne współpracują z prywatną firmą badawczą w celu opracowania nowej metody ustalenia tożsamości zamachowców. Opracowano specjalne jednostki identyfikujące, które producentowi materiałów wybuchowych, mogą umieszczać w prochu, plastyku, detonatorach, zapalnikach i przewodach detonacyjnych w sposób niedostrzegalny gołym okiem. Elementy te są tak skonstruowane, że są w stanie przetrwać wybuch i zawierać informacje, które pozwalają zidentyfikować nabywcę danego materiału wybuchowego. Projekt ustawy nakazuje producentom umieszczanie tych elementów w materiałach wybuchowych jest przedmiotem rozważań Senatu i Izby Reprezentantów. Przeciwni projektowi występują Narodowe Stowarzyszenie Broni Palnej i inne organizacje. Niezależnie od nich, daje się zauważyć w niektórych środowiskach ogólna niechęć wobec gwałtownego rozprzestrzeniania się nowej technologii, służącej do walki z przestępczością. Niektórzy kongresmeni podają w wątpliwość, czy nowe aparaty są rzeczywiście warte kosztu ich wyprodukowania i zakupu.

Większość przedstawicieli władz jest jednak zdania, że w sytuacji, gdy technologia gwałtownie przekształca tak wiele dziedzin życia, organa ścigania nie mogą pozostać w tyle. „Nauka, pieniądze i technologia — wszystko to jest dostępne przestępcom — stwierdził Donald Sheldon, szef wydziału badawczego Federalnego Urzędu do Spraw Narkotyków. — Mają oni nowoczesne środki łączności, jednostki morskie, samoloty, radary i aparaty zapisujące fale radiowe. Niezależnie od tego, czy nam się to podoba, czy nie, musimy zastosować podobne środki, choćby tylko po to, aby utrzymać się na powierzchni”. (PAP)

Najnowsza „Praktica” z komputerem



Na zdjęciu: tak w aparacie „Praktica EE 2” wygląda automatyka elektroniczna.

Fot. — ZB

Najnowszym osiągnięciem konstrukcyjnym kombinatu „Veb Pentacon Dresden” (NRD) jest „Praktica EE 2”, wyposażona w automatykę elektroniczną, określoną przez wytwórcę jako mini-komputer. Kamera o formacie filmu 24x36 mm wyposażona jest w urządzenie wewnętrzne pomiaru siły światła, sprzężone z automatyką elektroniczną, nastawiającą samoczynnie czas migawki, dostosowany do wybranej przez fotografującego wielkości przesłony. „Praktica EE 2” nastawia czas naświetlenia bez stopniowo w zakresie od 1 do 1/1000 sekundy. Automatykę można bądź wyłączyć całkowicie, bądź częściowo — „strojąc” ją w przedziale plus-minus 2 stopni naświetlania. Pomiar wewnętrzny wraz z automatyką elektroniczną działa również przy wykonywaniu zdjęć z najmniejszej odległości. Najnowsze obiektywy tego aparatu umożliwiają fotografowanie z odległości 33 cm bez jakiegokolwiek urządzeń dodatkowych. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Rozwiązanie zadania logicznego

Należy przejść kolejno przez następujące pola: 5, 2, 4, 7, 8, 9, 3, 4 i 8.

gencji stanowiącej obecnie bardzo liczny odłam społeczeństwa nabiera nowych kształtów, niezupełnie jeszcze jasno zarysowanych. Nie staje się ona samodzielną siłą polityczną, ale staje się coraz ważniejszym czynnikiem w układach wewnętrznych sił politycznych, działających i potencjalnych, ze względu na prestiż swej pozycji, wpływ na tworzenie opinii, kierowanie instytucjami, opracowywanie programów i tworzenie postępu naukowego i technicznego.

Epoka współczesna stworzyła także zupełnie nowe formy współpracy i współzawodnictwa międzynarodowego w nauce i sztuce. Wielkie kongresy, międzynarodowe, tysiące międzynarodowych zrzeszeń naukowych i technicznych, tysiące instytucji afiliowanych przy ONZ i jego wielkich organizacjach stanowią jakby arenę międzynarodowego współzawodnictwa mózgów, zdolności twórczych i organizatorskich. Wielkie festiwale i konkursy muzyczne, plastyczne, teatralne, filmowe, operowe, międzynarodowe wystawy i wymiana sztuki czy

nawet międzynarodowy rynek na dzieła sztuki — to podobna arena rywalizacji twórców, przynosząca poszczególnym narodom laury szczególnej wagi i prestiżu. Wprawdzie uczeni ani artyści nie mogą rywalizować z popularnością mistrzów sportu, lecz laury przez nich zdobywane mają większy walor trwałości i lepiej świadczą o możliwościach danego narodu. Odkrycia naukowe początkowo rozumiane i doceniane przez niewielkich specjalistów, mogą bowiem pociągać za sobą długie łańcuchy skutków w technice, gospodarce, zbrojeniach, konsumpcji. Druga wojna światowa pokazała, że potęgą militarną opiera się przede wszystkim na zdolnościach twórczych uczonych i inżynierów. Nie tylko wyścig zbrojeń i wyścig w kosmos, ale także wyścig dobrobytu narodów założy od twórczości intelektualnej, za którą oczywiście musi stać liczna rzesza zdolnych organizatorów oraz liczna i wysoko kwalifikowana siła robocza we wszystkich sektorach i działach gospodarki. („Nowe Drogi”)

JAN SZCZEPAŃSKI

PINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

Dobór (nie) naturalny

Spśród listów, które otrzymaliśmy na nasz 40-szy tygodniowy felieton pod powyższym tytułem, drukujemy fragmenty wybranych. Wszystkim czytelnikom, którzy nadesłali swoje uwagi, dziękujemy.

Na końcowe pytanie red. M. Wierzchowskiego, zadane w felietonie „Dobór (nie) naturalny” — odpowiedź jest jednoznaczna: „Nie!” Przykłady, które wymienia się w artykule, mogą być pomnożone przez inne bardziej lub mniej dramatyczne. W konsekwencji soro wadzący się one do narzekania, nie jednak na autorów tych czynów, ale na czynniki centralne. Dużo mówimy o socjalistycznym stosunku do pracy, o wzruszających stosunkach międzyludzkich, o uczciwości w działaniu, sprawiedliwości społecznej, ale w gruncie rzeczy mówimy o tym z muśla o innych, a nie o sobie. Gdyby tak wszyscy, którym na sercu leży działanie w interesie drugiego człowieka — tylko w 50 procentach realizowali zobowiązanie i wirtuozne naszych władz centralnych! (3238)

ZYGMUNT ADAMSKI
Srem

Przekonałem się, i to niejednokrotnie, że w życiu liczy się przede wszystkim zwykłość. Metody walki natomistą rzadko kogo interesują. Nikt przecież nie pyta nikogo jak załatwił daną sprawę — lecz czy załatwił.

Nie zamierzam wcale rozgrzeszać całkowicie postawy dyrektora budowy, o którym mowa w felietonie. Niemniej patrząc realnie i trzeźwo na moją sytuację, która niewątpliwie skłoniła wspomnianego dyrektora do zboczenia z prawej i uczciwej drogi (nieodtrzymanie umowy przez dostawcę granitu, a tym samym niemożliwość wywiązania się z obowiązków służbowych wobec swoich zwierzchników), znajduję polewiczę usprawiedliwienie tej w ogólnym odczuciu negatywnej postawy. Uważam, że dyrektor — to też człowiek. A ludzie bywają omylni i mają prawo do potknięć. (3250)

Z. K.
Poznań

Taka wzajemna wymiana usług ma zawsze krótkie moralne nogi i jest szkodliwa, nieopłacalna w ostatecznym rozrachunku społecznym. Bo specjalistyczna produkcja jak i cała gospodarka stanowi jeden niepodzielny, integralny organizm społeczno-ekonomiczny. Wszelkie zakusy na tę jedność powodują nieuchronnie czyjąś szkodę i stratę — właśnie najczęściej tam, gdzie najbardziej potrzeba pomocy. W sumie tworzy się bałagan społeczno-gospodarczy i co najgorsze: niezadowolone ludzkie, pracownicze. (3263).

T. P.
Poznań

Miałem w życiu taką sytuację, że powoływano mnie na członka pewnego ciała społecznego z nieduwającą intencją, bym na rzecz tego komitetu świadczył usługami przedsiębiorstwa, w którym pracuję. Ja jednak nie uznaję takiej pracy społecznej. Uważam, że powinienem godzić się działać poza pracą zawodową tylko wtedy, gdy sam od siebie potrafię coś wnieść czy dać. Tak też nosterowałem i w tym przypadku. Nie spełniłem więc oczekiwań tych, którzy mnie

do owego zarządu wybrali, bo nie świadczyłem dlań usług społecznych na koszt firmy. Na drugą kadencję już mnie nie wybrano, a dookoła zaczęto nawet mówić, że nie użytek. Powołano innych, od nich teraz wymagając tego, czego nie uzyskano ode mnie. (3268)

WOJCIECH P.
Poznań

Z wielkie zło z punktu widzenia zasad moralności socjalistycznej uważam to, że ci, którzy na cele społeczne świadczą nie swoją pracę lecz usługami przedsiębiorstw, gdzie pracują i mają coś do powiedzenia — w rozliczeniach piszą zupełnie co innego. Tak, żeby wobec kontroli być w porządku, a na zewnątrz błysnąć tak zwanym przykładem. Żeby mówiono: — Patrzcie, ten to jest ofiarny, jak on (nie firma, lecz właśnie on) się stara, by społecznie pomagać innym. (3271)

STANISŁAW KOWAL
Poznań

Wydaje mi się, że delikatna jest granica między tym, co można społecznie świadczyć na rzecz jakiejś na przykład organizacji z konta firmy, w której pełni się odpowiedzialne funkcje a tym, co może uchodzić za naruszanie zasad moralności. Trudno wszystkie przy padki traktować równo. Trzeba jednak uważać, by nie paść w kołbie z zasadami moralności. (3273)

WACŁAW PIECH
Pila

Nie mogę się zgodzić z tymi, którzy za społeczne pieniądze udają dobrych uczciwców. Dla mnie przykładem godnym pochwały jest pewien szef, który, gdy z całym zespołem pracowniczym (około dwudziestu osób) chce wypić noworoczną lampkę wina, nigdy nie korzysta z funduszu reprezentacyjnych, które ma z własnej kieszeni wykładają kilkadziesiąt złotych na ten cel, chociaż może nie wszyscy to wiedzą w jego zespole, bo się z tym nie obnosi. Uważa to za normalne i jedynie godne. I tak być powinno. Bo inaczej, mimo wszelkich ograniczeń i zakazów, dochodzi do tego, że najłatwiej być dobrym czy szczerym nie za swoje pieniądze, ale ze swego konta. (3276)

ROMAN J.
Kościan

Wiem, że dyrektorzy wyrzucają sobie za dodatkową świadczenia materiały budowlane czynią to z powodu nie dostatku tego, czego pilnie potrzebują. Ale czy w ten sposób nie podrywają niejako gębę, z której owoców niekiedy i takimi metodami uda się im skorzystać? Przecież czasami ich właśnie przeliczowali inni, i to może wtedy, kiedy oni są naprawdę w potrzebie. To czasami daje może do różne korzyści, ale do niczego dobrego nie prowadzi. Przeciwnie, przynosi szkody, wręcz de wszystkim moralne. (3278)

WITOLD Z.
Poznań

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959, Poznań.

polska i teraźniejszość

relacji partii do państwa, partii do zorganizowanych i niezorganizowanych sił politycznych w kraju, ścieranie się różnych koncepcji rozwiązywania wielu trudności występujących w zakresie polityki gospodarczej, kulturalnej i społecznej. Trzeci obszar spraw rysuje się na tle występujących tendencji w zakresie stylu życia, przemian i nadawania swoich treści „masowej konsumpcji” i szybkiego podnoszenia stopy życiowej w warunkach trudności-wyrastających na tle światowej recesji gospodarczej.

Oczywiście te problemy formułowane są w różny sposób i różne ich aspekty podkreśla się za zróżnicowanym naciskiem w różnych kręgach inteligencji.

Nie brak też odłamów obo-

jętnych na wielkie sprawy, a zapatrzonych jedynie w swoje domy, ogrody, samochody i wczasy. Ci także mają prostą ideologię wyprowadzoną z uproszczonego obserwacji wysoko rozwiniętych krajów uprzemysłowionych oraz ze swojej idei podziału pracy: każdy powinien wykonywać swoją pracę zawodową dobrze, zarabiać dobrze, urządzić się na wysokim poziomie, a wtedy cały naród będzie zamożny i silny...

Z tego bardzo uproszczonego przeglądu wynika, że i polityczne kierowanie rozwojem inteligencji w Polsce staje się coraz bardziej skomplikowane.

W Polsce, podobnie jak i w innych europejskich krajach socjalistycznych, rola inteli-

Coraz więcej mleka i jego przetworów

Pogoda z przewagą dni deszczowych i chłodnych, która utrzymywała się przez ostatnie miesiące wpłynęła na pogorszenie stanu pastwisk, a w konsekwencji — na pewne zmniejszenie dynamiki skupu mleka w październiku br. Mimo to od początku roku do 25 bm. skupiono „białego surowca” ponad 8,5 mld litrów czyli blisko o 270 mln litrów więcej niż w tym samym czasie ubiegłego roku.

W ślad za zwiększonymi dostawami mleka nastąpiła poprawa zaopatrzenia w jego przetwory. Przykładowo, w ciągu 9 miesięcy br. rynek otrzymał o około 14 000 ton masła (czyli o 8,3 procent więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku), twarogu — o 12 400 ton więcej, śmietany — o 15 000 ton i serów twarogowych — o około 2 000 ton więcej niż przed rokiem. Wydatnie wzrosła podaż napojów mlecznych których do starczyło o 5,7 mln litrów więcej niż w 9 miesiącach ubiegłego roku. Rozszerzyło mleczarstwo ofertę o nowe wyroby, w tym m. in. o desery twarogowe, serki o różnych

smakach i kolejne rodzaje na pojęw mlecznych.

Dotychczasowe zaawansowanie skupu pozwala sądzić, że zadanie odbioru od producentów w br. 10 mld litrów „białego surowca” będzie w pełni wykonane; tym bardziej, że wprowadzona ostatnio podwyżka cen skupu mleka poprawiła warunki opłacalności tej produkcji, a tym samym — wpłynęła na wzrost zainteresowania rolników hodowlą bydła mlecznego.

Podstawowa ilość mleka pochodzi z gospodarstw, które zawarły ze spółdzielniami mleczarskimi wieloletnie umowy na jego dostawę; utrzymują one większą liczbę krów i prowadzą hodowlę na wyższym poziomie. Spośród tych gospodarstw — a jest ich w kraju ponad 530 000 — kształtują się specjalistyczne, w pełnym tego słowa znaczeniu, wykazujące się nie tylko lepszymi wynikami w sensie wielkości produkcji mleka, ale i jego jakości. Mleko najbardziej wartościowe, w tzw. klasie „A”, stanowi w dostawach z tych gospodarstw około 66 procent,

co znacznie przewyższa pod tym względem średnią krajową. Nowe ceny skupu preferują właśnie jakość surowca, co dla hodowców stanowi zachętę do doskonalenia metod produkcji — żywienia bydła poprawy zoohigieny, zwiększenia pogłowia bydła o wyższych walorach użytkowych itp.

W poczynaniach zmierzających do tego, spółdzielnie mleczarskie starają się w różny sposób pomóc producentom. Szczególną wagę przywiązują się do zgromadzenia jak największych ilości pasz gospodarskich, ich właściwej konserwacji i wykorzystania. Zorganizowano w tym celu tysiące pokazów m. in. kisenia pasz i racjonalnego żywienia krów. Rozszerza się też — wspólnie z kółkami rolniczymi — usługowe kisenie pasz w gospodarstwach o wysokiej towarowej produkcji mleka.

W sytuacji, gdy w tym roku zebrano mniejsze ilości siar na żłak (zwłaszcza II i III pokosu) duże znaczenie ma pełne zagospodarowanie wszystkich innych pasz. (PAP)

Krach gospodarczy junty Pinocheta

Miesięcznik meksykański „Comercio Exterior” dowodzi na podstawie statystyki, iż sprawująca od roku 1973 rządy w Chile junta Pinocheta doprowadziła gospodarkę kraju do stanu bankructwa. Uchodzący za jedno z najpoważniejszych źródeł w Ameryce Łacińskiej „Comercio Exterior” („handel zagraniczny”) opiera swe stwierdzenie na danych Chilijskiego Instytutu Ekonomicznego. Wynika z nich, iż bezrobocie w Santiago osiągnęło 13 procent podczas gdy za czasów Allende wynosiło 3 procent zatrudnionych. W prowincjach Talca i Mulchen bezrobocie osiąga 22,9; zaś w uprzemysłowionym okręgu Bio-Bio 17,8 procent. Od roku 1972 siła nabywcza zarobków zmniejszyła się o 30 procent.

Według raportu komisji pediatrów francuskich, którzy odwiedzili Chile w marcu i kwietniu 1976 r., ponad 60 procent dzieci z północnych dzielnic stolicy cierpi na chroniczne niedożywienie. Wydatki budżetowe na ochronę zdrowia, które w przeliczeniu na głowę ludności wzrosły z 38 w r. 1970 do 48 w 1971, spadły do 22 dolarów w 1977 r. (PAP)

SPORT-SPORT

Gimnastyczne MŚ zakończone

Sukces reprezentantów ZSRR

Bohaterką finałów indywidualnych pań była Nelly Kim, radziecka gimnastyczka, która wygrała skok i podzieliła się złotem w ćwiczeniach wolnych ze swą koleżanką z drużyny, Eleną Muchiną. Niezwykle interesujący układ w wykonaniu Marci Frederich z USA podziwiała strasburska publiczność w czasie niedzielnego finału ćwiczeń na poręczach. Amerykanka wyprzedziła także znakomitości, jak Muchina i Eberle. Złotego medalu doczekała się wreszcie w niedzielę mistrzyni olimpijska z Montrealu, Nadia Команeci. Rumunka wygrała ćwiczenia na równoważni.

Złote medale mistrzostw świata w gimnastyce na poszczególnych przyrządach wśród mężczyzn zdobyli: ćwiczenia wolne — Kurt Thomas (USA), koń z lekami — Zoltan Magyar (Węgry), kółka —

Nikolaj Andrianow (ZSRR), skok przez konia — Junichi Shimizu (Japonia), poręcze — Eizo Kamomatsu (Japonia), drążek — Shigeru Kasamatsu (Japonia).

W klasyfikacji medalowej gimnastycznych mistrzostw świata, które zakończyły się w Strasburgu zdecydowanie triumfowała reprezentacja ZSRR, zdobywając 7 złotych, 7 srebrnych i 4 brązowe medale. Drugie miejsce zajęła Japonia — 4 złote i 3 srebrne medale.

	złote	srebrne	brązowe
1. ZSRR	7	7	4
2. Japonia	4	3	0
3. USA	2	0	1
4. Rumunia	1	3	2
5. Węgry	1	0	0
6. RFN	0	2	0
7. NRD	0	0	4
8. Bułgaria	0	0	2

PAP

Wisła gotowa do meczu ze Zbrojovką

W środę o godz. 16.30 rozpocznie się na stadionie Wisły rewanżowy pojedynek piłkarskich mistrzów Polski i CSRS, Wisły Kraków i Zbrojovki Brno, w drugiej rundzie Pucharu Europy.

Wisła przeżyła niedzielny mecz ligowy z Arką i krakowianie mogli przygotować się wyłącznie do meczu ze Zbrojovką. 10-dniowa przerwa w mistrzostwach graczy pozwoliła także wykurować się kontuzjowanym piłkarzom, a zwłaszcza Zbigniewowi Piszewskiemu i Kazimierzowi Kmiecikowi. Jest więc duża szansa, że po raz pierwszy od dłuższego czasu wisłacy wystąpią w śróde w swym najbliższym składzie. Trener Orest Lenczyk by

w ub. sobotę w Koszycach gdzie obserwował ligowy mecz Zbrojovki z Lokomotivą wygrany przez piłkarzy z Brna 2:0. Rywal Wisły zaprezentował w tym spotkaniu bardzo dobrą formę i krakowianie muszą się mieć na baczności.

Srodowy mecz wzbudził w Krakowie duże zainteresowanie. Do poniedziałku sprzedano już 15 000 biletów wstępu. Piłkarze Wisły udali się w poniedziałek do jednego z podmiejskich ośrodków wypoczynkowych, gdzie w ciszy i spokoju przygotowywać się będą do trudnego meczu. Piłkarze Zbrojovki przybędą do Krakowa we wtorek w godzinach południowych. (PAP)

Film o Oświęcimiu niepożądany w Bawarii

Przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD w landtagu bawarskim Manfred Schmidt, zwrócił uwagę na stosowanie przez bawarskie władze oświatowe podwójnej miary w przekazywaniu wiedzy historycznej młodzieży Bawarii. W liście do ministra oświaty w rządzie bawarskim polityk SPD zaproteściwał przeciwko decyzji władz zakazującej demonstrowania młodzieży zachodniemieckiego filmu o Oświęcimiu, którego główną postacią jest były komendant obozu koncentracyjnego — Rudolf Hess, skazany na śmierć przez sąd polski.

Film ten uzyskał federalną nagrodę filmową. Polityk SPD przypomina, że to samo ministerstwo propagowało nato-

miast pokazywanie młodzieży filmu historyka Joachima Festao Hitlerze, mimo że jak zaznacza Schmidt — film ten okazał się bardzo kontrowersyjny, a ponadto pomija problematykę obozów koncentracyjnych.

Wiadomość ta zbiegła się z wypowiedzią wiceprzewodniczącego organizacji młodzieżowej SPD „Młodych Socjalistów”. Willi Piecyka, który zwrócił się z apelem do ministrów oświaty poszczególnych landów, by zabrali aby w szkołach poświęcono więcej uwagi okresowi Trzeciej Rzeszy. Nawołując do decyzji władz bawarskich działacze młodzieży stwierdzili, że najwłaściwiej w Bawarii nie jest pożądana głębsza analiza okresu Trzeciej Rzeszy. (PAP)

Już z przymrozkami

Jaki będzie listopad?

Listopad w naszym klimacie to miesiąc przełomowy, w którym kończy się jesień, a zaczyna zima. Często się zdarza, że słoneczny i pogodny listopad jest przedłużeniem jesieni, ale bywa też niezgodnie, że już w początkach tego miesiąca występują mrozy i śniegi. W listopadzie widać już wyraźnie narastanie fałd chłódów. W przeciętnym miesiącu — na początku listopada średnie temperatury wynoszą 5 st., a pod koniec 1 st. W chłodnym listopadzie temperatury w pierwszej dekadzie nie przekraczają 0 st., a pod koniec dochodzą nawet do -3 st. Natomiast w ciepłym miesiącu mogą występować większe wahania temperatury od 8 st. na początku do 3 st. pod koniec.

Srednie temperatury listopada wynoszą — według zbiorów przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej — w Suwałkach 1,5 st., na Helu 4,6 st., w Warszawie 3,0 st., we Wrocławiu 4,1 st. Zdarzały się także wysokie ciepła w listopadzie. W Suwałkach najwyższa temperatura 14,5 st. notowano 5. XI. 1960 r. Na Helu

11. XI. 1955 r. termometry wskazywały 13,9 st. W Warszawie 5. XI. 1960 r. notowano 16,7 st., a we Wrocławiu 5. XI. 1957 r. aż 18,4 st. Najniższe natomiast temperatury wynosiły na Helu -6,8 st., w Suwałkach -20,7 st. i w Warszawie -10,0 st. wszystko tego samego dnia: 26. XI. 1953 r.

Podobne skoki występują pod względem ilości opadów. Listopad jest miesiącem obfitym w opady, ale zdarzały się lata, kiedy było bardzo sucho.

Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie do 20 listopada pogodę zbliżoną do normy. W pierwszej dekadzie spodziewane są temperatury maksymalne 8—13 st., a minimalne 2—7 st. Możliwe wystąpienie lokalnych przymrozków i okresami opady deszczu. Zachmurzenie będzie duże z rozproszonymi wystąpiami także mgły i zamglenia. Wiatry przeważnie umiarkowane z kierunków zachodnich. W drugiej dekadzie listopada temperatury maksymalne około 6—11 st., a minimalne od -1 do +4 st. (PAP)

Zgoda na zjazd neohitlerowców

Sąd Administracyjny Hesijski wydał zezwolenie na zorganizowanie zjazdu partyjnego NPD (neofaszyzm zachodniemiecki) 18 i 19 listopada w mieście Arolsen. Orzeczenie sądu zobowiązuje władze miasta do udostępnienia neo-

faszystom odpowiednich sal dla przeprowadzenia spotkań, na co nie zgodził się samorząd miejski.

Decyzja sądu heskiego wywołała oburzenie wszystkich demokratów kraju. (PAP)

Oburzający wywiad z kolaborantem

Powszechne oburzenie francuskiej opinii publicznej, wywołane publikacją w tygodniku „Express” wywiad z zamieszkałym od wojny w Hiszpanii byłym sekretarzem d.s. Żydów w rządzie Vichy — Louisem Darquierem Pelletem. Uważany jest on za głównego sprawcę deportacji do hitlerowskich obozów zagłady 75 000 Żydów francuskich.

W wywiadzie tym zaprzeczył on istnienie komór gazowych w Oświęcimiu, a wymordowanie przez hitlerowców 6 mln Żydów nazwał „wymysłem żydowskiej propagandy”. (PAP)

Kultura nie przywiązuje się do zakładów

Dokończenie ze str. 3

bowiem sposób, którym można pomóc sformułować ciekawe i wartościowe oferty uczestniczenia w życiu kulturalnym. Byłyby to oferty autentyczne, bo właśnie wyrósł z potrzeb ludzkich.

Warto się tu również zastanowić, czy zbyt wąsko nie pojmujemy jeszcze określenia „miejsce zamieszkania”? To przecież nie tylko osiedle. Istnieją hotele robotnicze, w których zamieszkuje tysiące robotników. Większość hoteli robotniczych uczestniczy w dorocznym, organizowanym przez „Trybunę Ludu” konkursie, który ma na celu ożywienie lub zgoda zorganizowanie pracy kulturalnej. A wszystko to odbywa się na ogół nie bez udziału rad zakładowych. Ale — nie umniejszając znacze-

nia tej akcji — trzeba stwierdzić, że pracownicy zamieszkujący hotele robotnicze nie znajdują się jeszcze w centrum zainteresowania fabrycznych placówek kulturalnych czy komisji kultury rad zakładowych.

Możliwość udziału związków zawodowych w upowszechnianiu i pogłębianiu zainteresowań kulturalnych rozszerza się z każdym rokiem. W coraz większym stopniu współuczestniczą one w kształtowaniu człowieka rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, a więc człowieka światłego, wykształconego, wrażliwego na piękno — zarówno konsumenta, jak i współtwórcy dóbr kulturalnych narodu.

ZOFIA SZPROKOFF

Z DAWNYCH SZPALT

PROTEST NIEMCÓW

Z przemówienia dr. Baila, burmistrza miasta Gdańska podczas wjazdu Niemców, na którym obecni byli naczelny prezes Prus Zachodnich p. Jegow i prezes regencji, Foerster: „(...) Polacy nie przestali śnić o niepodległości. Więc teraz w najcięższej godzinie Niemiec zwrócić znów oczy na wschodnie prowincje. Nie jest to ani objawem wdzięczności ani ryćskości z ich strony. Wprawdzie Niemcy tutejsi byli niegdyś poddanymi Polski (...) Mysł by utracić kraj ten, jest wprost potworną. Należy więc być czujnym. (...) Polacy zapomnieli w tej chwili wszelkich dobrodziejstw i błagostawień, jakich doznali pod panowaniem pruskim. Żądali oderwania od Prus Śląska Górnego, Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich z Gdańskiem, jako portem morskim. Takie wystąpienie Polaków wywołało oczywiście burzę oburzenia wśród ludności niemieckiej (...)”

(„Dziennik Poznański”, 23 października 1918 r.)

„POSTĘPOWCY” O ROZWIĄZANIU SPRAWY POLSKIEJ

Na walnym zebraniu stronnictwa postępowego Prus Zachodnich omawiano kwestię polską. Radca handlowy Dietrich z Torunia wygłosił o kwestii tej referat, który uzupełnił radca sprawiedliwości Aronschmidt także z Torunia, a w tej samej sprawie przemawiał

także poseł Hermann. Wedle „Danziger Zeitung” powzięto następującą rezolucję:

„Postępowe stronnictwo Prus Zachodnich wita z uniesieniem mową, wygłoszoną niedawno temu przez wicekanclerza Payara, odnoszącą się do wojny i celów pokojowych. Mianowicie godzi się najzupełniej na wywody dotyczące wschodu, że jeżeli wykaże się konieczność przywrócenia przedwojennego stanu terytorjalnego, nie będzie się to odnosiło do naszych granic wschodnich. Z tego powodu stronnictwo godzi się na zasady, na jakich ma być utworzone nowe Królestwo Polskie, ale spodziewa się gwarancji nie tylko w celu obrony Niemców w nowo utworzonym państwie, ale i obrony z tej tu strony granicy przeciwko wszelkim iredentycznym agitacjom z tamtej strony granicy pochodzącym. W wewnętrznej polityce wobec Polaków zaleca zarząd stronnictwa życzliwe zachowanie się wobec obywateli polskich i żąda zupełnego politycznego i ekonomicznego równouprawnienia ludności polskiej, z drugiej jednak strony żąda ze strony polskich współobywateli najzupełniejszego uznania się jako pruskich obywateli nierozdzielności dawnych polskich dzielnic od królestwa pruskiego. Żąda usunięcia wszelkich prawnych przepisów, noszących charakter ustaw wyjątkowych, równocześnie jednak utrzymania wszelkich zarządzeń, mających na celu upewnienie i podniesienie niemieckiego charakteru kresów wschodnich. Tak jak z jednej strony uważa ustawę o wywłaszczeniu za niepożądaną, tak z drugiej strony żąda przeprowadzenia w dalszym ciągu kolonizacji. (...) Bezwzględnie należy utrzymać niemiecki charakter szkoły (...) Pod względem ekonomicznym związek spodziewa się większego uwzględnienia zaniedbanych komunikacji. (...)”

(„Dziennik Poznański”, 1 listopada 1918 r.)

Pierwsze punkty siatkarzy Calisii

W kolejnej rundzie rozgrywek II ligi w siatkówkę mężczyzn Calisia podejmowała AZS II Olsztyn. Tym razem odbywał mecz odbył się w Ostrowie w sali miejskiej Stali. W pierwszym spotkaniu do dobrej gry całego zespołu dostrzelił się również siatkarz olsztyński i dzięki temu kilkudziesięciopunktowa widowna (głównie kibice z Calisii) oglądała widowisko na wysokim poziomie. Podobnie się mogły zwiastować urozmaicone ataki i solidny blok drużyny znaną Prosną. Ambitna zrywka gra przyniosła Calisii zwycięstwo 3:1, w setach: 15:8, 11:15, 15:6 i 15:9.

Podobne atuty zaprezentowali również kaliszczanie w rewanżu. Tym razem jednak goście nie potrafili już pola i nie stawiając takiego oporu jak w pierwszym meczu przegrali gładko 3:0 (w setach: 15:7, 15:4 i 15:3). Siatkarze

Calisii potwierdził sygnalizowaną dobrą formę w meczach z Posenią, a na wyróżnienie zasłużył przede wszystkim doskonale usposobiony Szczepan.

Pomimo dobrej postawy drużyny i efektywnych zwycięstw działacze i trenerzy Calisii mają wielkie obawy w obliczu kolejnych spotkań ligowych. Z powodu zajętej od dłuższego czasu na inne cele hali WOSIR w Kaliszu zespół nie może odbywać tam treningów. Z tego powodu w Ostrowie musieli również rozgrywać ostatnie mecze. Także przed kolejnymi spotkaniami z Resurą w Łodzi zawodnicy nie mają możliwości trenowania na miejscu i muszą dojeżdżać do Ostrowa. Siatkarze są rozgoryczeni, gdyż przygotowali się solidnie do sezonu, a teraz nie mają gdzie ćwiczyć. (PAP)

wyniki • tabele

Piłka nożna

POZNAŃSKA
KLASA WOJEWÓDZKA

Przemysław — Olimpia II	3:1
IZS Sokółowo — Unia	1:1
IZS Piasek — Unia	1:0
Polonia Nowy Tomyśl	1:0
Huragan — Stella	2:2
IZS Objezierze — Posenia	3:1
Polonia P-n — Promień	3:1
Warta II — Admira-Telettra	1:1

1. Admira-Telettra	11	19	3	30-4
2. Polonia P-n	11	16	6	19-7
3. Unia	11	14	8	14-10
4. Warta Srem	11	12	10	20-15
5. Olimpia II	11	12	10	15-12
6. Warta II	11	12	10	10-8
7. IZS Piasek	12	12	9	16-16
8. IKS Sokółowo	11	11	11	14-12
9. Polonia N. T.	11	11	11	11-13
10. Posenia	11	10	12	12-13
11. IZS Objezierze	12	10	14	18-28
12. Przemysław	11	9	13	17-18
13. Promień	11	8	14	12-14
14. Huragan	2	7	17	7-23
15. Stella	11	5	17	14-21

Spółdzielnia Pracy REKLAMODRUK
w Poznaniu
ZAKŁAD ŚWIATŁOKOPII
przy ul. Dąbrowskiego 25a, telefon 458-09
WYKONUJE W KRÓTKICH TERMINACH
usługi z zakresu światłokopii
dokumentacji projektowych,
technicznych itp.
**ZAKŁAD ŚWIADCZY RÓWNIEŻ USŁUGI
DLA LUDNOŚCI.**
3387-K1

praca
Potrzebna pani do prowadzenia domu. Tel. 73439g
Potrzebny akwizytor z samochodem. Tel. 744-89.
Przyjmę dwóch slusarzy. Swarzędz, ul. Żytnia 26. 73583g
Tokarz potrzebny zaraz, może być emeryt. Poznań, ul. Dąbrowskiego 80. 73329g

W dniu 27 października 1978 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie długoletni prezes Zakładowego Koła Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Odlewni Żeliwa w Śre-
mie, członek Wojewódzkiego Zarządu PTE
kolega STEFAN SOBKOWIAK
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi
i Odznaką Honorową Za Zasługi
w Rozwoju Województwa Poznańskiego.
W Zmarłym straciłmy zaangażowanego działacza PTE i nieodżałowanego Kolegę.
Cześć Jego pamięci!
Zarząd i członkowie
Koła PTE
3794-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 października 1978 r. zmarła nasza najukochańsza: mamusia, siostra i babcia, śp.
JANINA KONIECZNA
z domu Olejniczak
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm. o godzinie 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Córka, syn i brat
7360g

† Dnia 29 października 1978 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 41, nasza kochana żona, mama, teściowa, babcia, siostra, ciocia, bratowa i szwagierka, śp.
STANISŁAWA HAREMZA
z domu Mańkowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 3 listopada o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
mąż z córką i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Ul. Żydowska 32 m. 7. 73627g

† Dnia 29 października 1978 r. zmarła przeżywszy lat 75, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, nasza droga matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.
WŁADYSŁAWA WAWRZYŃIAK
Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele w Kórniku we wtorek, dnia 31 bm. o godzinie 13.30 po czym odbędzie się pogrzeb na cmentarzu parafialnym.
Pograżony w smutku
mąż z rodziną
3807-U3

† Dnia 29 października 1978 r. zmarła w wieku lat 90, po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu, nasza najukochańsza matczka, teściowa, babunia i prababunia, śp.
ANIELA TRAWIŃSKA
z domu Dzikowska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
Pograżona w głębokim żalu
RODZINA
Pl. Waryńskiego 1 m. 5. 3806-U3

† Dnia 29 października 1978 r. zmarła nasza najukochańsza matka, babcia, prababcia, teściowa i siostra, przeżywszy lat 88, śp.
WERONIKA NAWRACAŁA
z domu Reiman
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi we wtorek, 31 bm. o godz. 12.45 w Pobiedziskach.
W smutku pogrążona
RODZINA
Pobiedziska, ul. Tysiąclecia 14. 73578g

† Dnia 29 października 1978 r. zmarła nasza ukochana żona, mama, teściowa, babcia i siostra, przeżywszy lat 66
LEOKADIA ZERBIN
z domu Ankiewicz
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 listopada br. o godz. 16 na cmentarzu w Puszczykowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
73618g

Potrzebny odlewnik do metalu kolorowych. Warunki bardzo dobre. Baranowo, Szamotulska 25. 73496g
Zatrudnię dwie biegłe krawcowe lub rencistki. Tel. 508-36 godz. 8-15. 73455g
kupno
Pianino kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 73287g.
Kupię wtryskarke 20 - 60 g. Tel. 638-30. 73276g
Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 73286g.
Kupię nowy kompletny tunel foliowy. Tel. 66-51-24 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 73295g.
Kupię biureczko, torbę le karską, podręczny kuferek lub sprawną zamek z rączką, dawne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 73387g.
Kupię maszynę do szycia. Wasiek, Matejki 3. 73517g
sprzedaz
Sprzedam kożuch damski. Tel. 657-42. 72941g

Dnia 29 października 1978 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, ukochana żona, mama, teściowa i babcia
ZOFIA WOLNA
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm. o godzinie 14 w Krzyżownikach.
Strapiiony
mąż z rodziną
Ul. Żeromskiego 20 m. 5. 73630g

Dnia 30 października 1978 r. zmarł nasz długoletni pracownik, kierownik Zakładu Obrót Produktami Naftowymi „CPN” w Jarocinie
ZENON RZEPKA
W Zmarłym straciłmy długoletniego i sumiennego pracownika oraz życzliwego kolegę.
Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:
Dyrekcja, Samorząd Robotniczy POPN „CPN” w Poznaniu
oraz współpracownicy ZGPN „CPN” w Jarocinie
3797-K3

† W dniu 30 października 1978 r. zmarła nasza najdroższa żona, mama, córka, siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka, śp.
CECYLIA ŁUCJA WENDLAND
z domu Tomowiak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 3 listopada 1978 r. o godzinie 13.05 na cmentarzu na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamiają
mąż z córeczką i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
73594g

† Dnia 29 października 1978 roku zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 81, śp.
JAN SZKLARSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 listopada br. o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.
Pograżona w głębokim żalu
RODZINA
Ul. Małeckiego 18 m. 12. 73651g

† Dnia 29 października 1978 roku zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 63, śp.
FELIKS JANDER
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w czwartek, dnia 2 listopada o godz. 9 w kościele przy Rynku Wildeckim, a uroczystości pogrzebowe tego samego dnia o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Autobus sprzed domu żałoby o godz. 12.30.
Ul. Chwiałkowskiego 15 m. 9. 3805-U3

† W dniu 27 października 1978 roku zmarła nasza kochana ciocia, przeżywszy lat 89, śp.
HELENA KRISZ
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 31 bm. o godzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pozostaje
RODZINA
Ul. Tyrwacka 25 m. 3. 3801-U3pr

Krewnym, Przyjaciółkom, Koleżankom, Kolegom, Dyrekcji Ośrodka Badawczo - Rozwojowego Budownictwa „Metalplast” w Poznaniu, Znajomym, Współlokatorom oraz Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze naszego ukochanego syna i brata, śp.
RYSZARDA KAŁKA
oraz za okazaną pamięć, współczucie i złożone kwiaty
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składa
RODZINA
Ul. Przemysłowa 29 m. 4. 73602g

Samochody
Sprzedam kożuch męski. Sarmacka 12A m. 2. 73260g
Sprzedam złotą bransoletkę 50 gramów. Tel. 552-61. 73492g
Biam - łapki karakulowe brąz. Tel. 790-428. 72283gpr
Futro karakul, czarne, płaszcz skórzany zielony, kołnier, czapka lis srebrny, figura wysoka, teusza sprzedam. Tel. 671-630. 73537g
Sprzedam nowy magiel elektryczny. Swierczewskiego 114c m. 2. 73309g
Sprzedam ciagnik Ursus C-323 po kapitalnym remoncie. Kruszyński, gmina Pyzdry, kolonia Piętrzykowy. 73559g
Krząki róż sprzedam. Tel. Biedrusko 29, wieczorem. 73345g

lokale
Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72940g
Pokoje, garaż oferuje. Zwirowa 8. 73403g
Pilnie poszukuje pokoju z kuchnią w Poznaniu. Nieumieblowane, z wygodami na okres 2 lat. Listy z ceną: „9753” Biuro Ogłoszeń, Katowice. 2483-K2
Dwie osoby studiujące przyjmą na pokój. Białogłaska 140 m. 2. 72993g

lokale
Sprzedam mieszkanie własnościowe M-4 w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 72940g
Pokoje, garaż oferuje. Zwirowa 8. 73403g
Pilnie poszukuje pokoju z kuchnią w Poznaniu. Nieumieblowane, z wygodami na okres 2 lat. Listy z ceną: „9753” Biuro Ogłoszeń, Katowice. 2483-K2
Dwie osoby studiujące przyjmą na pokój. Białogłaska 140 m. 2. 72993g

† Dnia 28 października 1978 r. zmarł w wieku 78 lat, mój mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.
WINCENTY SZAJEK
powstańca wielkopolski, emeryt PKP, odznaczony: Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy, Honorową Odznaką Za Zasługi w Rozwoju Miasta Poznania.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.
Żona z rodziną
Ul. Kolejowa 31 m. 13. 3804-U3

† Pograżeni w ciężkiej żałobie zawiadamiamy, że dnia 28 października 1978 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 53, moja kochana żona, nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babunia, moja jedyna siostra
IRENA BALCER
z domu Palacz
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 2 listopada br. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Mąż, córki i rodzina
73635g

† Dnia 28 października 1978 roku zmarł, nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.
FELIKS BLUMKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina
Os. Piastowskie 23 m. 8, dawniej Kokoszczyń. 3802-U3

† Dnia 28 października 1978 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana ciocia i opiekunka, przeżywszy lat 87, śp.
WERONIKA WIERZBIĆKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.
Strapiiona
RODZINA
Ul. Polna. 3808-U3

CZAS PRACY HANDLU
w dniu 1 listopada!

▲ Czynne będą dyżurne sklepy spożywcze prowadzące sprzedaż pieczywa i mleka w folii.
nr 6/5 - al. Marcinkowskiego 14
nr 94/71 - ul. Lampego 8
nr 300/596 - ul. Głogowska 85
nr 474/551 - ul. Limbowa 5
nr 385/661 - ul. Ryckerska 35
- od godz. 7 do godz. 11.

▲ Sklepy spożywcze i delikatesowe „Społem” WSS:
nr 564/729 - os. Powstań Narodowych
nr 150/118 - ul. Dąbrowskiego 41a
- od godz. 9 do godz. 12.

oraz
nr 580/281 - ul. Głogowska 48/50
- od godz. 12 do godz. 18.

▲ Sklepy winno - cukiernicze HSI „Równość”
- od godz. 10 do godz. 16.

▲ Wyznaczone kwaciarnie prowadzące jednocześnie sprzedaż zniczów:
nr 153 „Goździk” - ul. Gołębia 3
nr 154 „Szarotka” - al. Marcinkowskiego 15
nr 159 „Konwalia” - ul. Dzierżyńskiego 80
nr 160 „Wrzos” - ul. Dąbrowskiego 5a
nr 162 „Mimosa” - ul. Kraszewskiego 13
nr 163 „Azalia” - ul. Głogowska 45
nr 164 „Snieżka” - ul. Głogowska 93
nr 168 „Niezapominajka” - ul. Grunwaldzka 41a
nr 170 „Storczyk” - ul. Zwierzyniecka 10
nr 171 „Gerbera” - ul. Grunwaldzka 11
nr 174 „Frezja” - ul. Wojska Polskiego 6/8
oraz wszystkie kioski kwaciarskie
- od godz. 10 do godz. 16.

▲ Punkty sprzedaży „Ruchu” (100 procent) prowadzące zarazem sprzedaż zniczów
- czynne będą od godz. 6 do godz. 18.

▲ Punkty sprzedaży detalicznej w przejściu podziemnym pod Rondem Kopernika
- czynne będą od godz. 10 do godz. 20.
a placówki „Ruchu” w tym przejściu przemienne
- od godz. 7 do godz. 13 i od godz. 13 do godz. 19.

▲ Zakłady gastronomiczne
- czynne będą jak w niedzielę.

▲ Ponadto czynne będą w dniach od 29 października br. do 1 listopada br. KIERMASZE ze sprzedażą kwiatów, wieńców i zniczów przed cmentarzami:
- Junikowo
- Miłostowo
- Cytadela
- Jeżyce
- Górczyn
- Dębice
- Lutyczka
- od godz. 9 do godz. 17.

3562-K1

nieruchomości
Ostrów Wlkp., połowę domu 86 m kw., sprzedam. Wiadomość: Gdańsk tel. 41-80-76. 2443-K2

zguby
Dnia 14 października okoliczności „Areny”, zaginęła 11-miesięczna ruda suczka cocker-spaniel. Zwrot wynagrodze, tel. 597-75. 73645g

W dniu 29 października 1978 roku zmarł nagle nasz ukochany mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 59
ppłk rez. CZESŁAW MAZUR
odznaczony Orderem Krzyża Wirtuti Militari
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 listopada 1978 r. o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Lutyczej.
Pograżona w smutku
RODZINA

† Dnia 30 listopada 1978 roku odszedł od nas na zawsze nasz ukochany Olejmi św., w wieku 57 lat, nasz najdroższy mąż i ojciec, ukochany brat, szwagier i wujek, śp.
ZENON RZEPKA
kierownik CPN
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada o godz. 14.30 na cmentarzu w Jarocinie.
W smutku i żalu pogrążona
żona i rodzina
Jarocin, Marcinkowskiego 20.

† Dnia 28 października 1978 roku zmarła opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 85, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, śp.
FLORENTYNA KAPCZYŃSKA
z domu Witosławska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2 listopada o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Dzierżyńskiego 136 m. 4. 3803-U3

† Dnia 29 października 1978 roku zmarł nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 83
STANISŁAW REMBIKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Mosinie.
W smutku pogrążona
RODZINA
73561g

31
Wtorek
LISTOPAD
1
Środa

Augusta Saturnina
Święto Zmarłych
Stożce: 6.45-16.26

TEATRY

POZNAN

WTOREK

OPERA — g. 19. Polski Teatr Tańca — Balet Poznański.

MUZYCZNY — 19 „Niewolnica”. NOWY — g. 19 „Emigranci”.

LALKI i AKTORA (w Puszczykowie) — g. 18, 11.30, 13.15 „Bambas w oazie Tonga”.

W środę teatry nieczynne.

KINA

WTOREK i ŚRODA

BUK: „Z przymrużeniem oka” (fr.).

CHODZIEŻ Notec: „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jag.). „Szczęście na smyczy” (jag.).

GNIĘZNO Polonia: „Taka ładna dziewczyna” (fr.) i „Charlie Brown i jego kompania” (amer.).

JAROCIN: „Męskie sprawy” (bulg.).

JASTROWIE: „Gdybym miał dziewczynę” (czech.) i „Terror Mechagodzilli” (jag.).

KALISZ Kosmos: „Człowiek klanu” (amer.) i „Synowie szeryfa”. Oaza: „Kieszonkowe”; Stylowe: „Dziewczyna z reklamy” (amer.).

KOBRA (jag.). „Mistrz rewolweru” (amer.). Syrena: „Nickelodeon” (ang.).

KEPNO: „Dzień mej miłości” (czech.).

KŁODAWA: „Goń mnie, aż cię złapie” (fr.).

KONIN Górnik: „Trzy dni Kondora” (wł.-amer.) i „Wrzós” (pol.).

KOŁO: „King Kong” (amer.).

KOSCIAN: „Gdziekolwiek jesteś Panie Prezydencie” (pol.).

„Joe Valachi” (wł.-fr.) i „Najpiękniejszy koń” (radz.).

KROTOSZYN: „King Kong” (amer.).

KRZYŻ: „King Kong” (amer.).

NOWY TOMYSL: „Tanase Scatium” (rum.).

OBORNIK: „Zaułek dziewic” (meks.).

OBRYCZKO: „Wzgórze Zielonego” (jag.).

OSTRZESZÓW: „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr.).

PILA Sokół: „Rollercoaster” (amer.).

PLESZEW: „Mecanica national” (meks.) i „Pintea” (rum.).

PNIĘW: „Wilczyń” (radz.).

RAWICZ: „Zasady domina” (amer.).

ŚLUPCA: „Dom pod czerwoną latarnią” (węg.).

SYCOW: „Goń mnie, aż cię złapie” (fr.).

SZAMOTULY: „Wyspy na Gostromie” (amer.).

„Mandarin” (wł.-amer.).

SREM Klubowe: „Lew przeżył się do skoku” (węg.).

ŚRODA: „Szal” (ang.).

TRZCIANKA: „Mandingo” (amer.).

„Charlie Brown i jego kompania” (amer.).

TUREK: „Dyl Sowidral” (NRD). „Trzy dni Kondora” (wł.-amer.).

WALCZ: „Dziewczyna z reklamy” (amer.).

WAGROWIEC: „Pojedynek” (ang.).

WIERUSZÓW: „Za mostem” (rum.).

WRONKI: „Czarne diamenty” (cz. i II węg.).

WSCHOWA: „Barroco” (fr.).

WRZESNIA: „Moraine” (amer.).

„Chinatown” (amer.).

„Odrażający, brudni, ziti...” (wł.).

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Noce i dnie” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.05 Koncert polskiej muz. wojskowej; 13.25 Muzyka podhalańska; 13.40 Kacik melomana; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16.10 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.10 Tu Jedynka c.d.; 18.35 Kiermasz polskiej piosenki; 19.15 Złote orkiestry — słynni dyrygenci; 19.30 Gra zespołu Billy Cobhama; 20.05 Koncert żywcem; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.35 M. Moniuszko; 22.35 Opole na muzycznej antenie; 23.15 Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 23.

WTOREK — PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Choroby społeczne nadal grzeje; 9.40 Dla przedszkoli — „Do widzenia, Ziemiolo!” odc. IV serialu słuch.; 10. „Podróż do Grecji” fragm. książki M. Jastruna; 10.30 Vistula River Brass Band; 10.40 Sprawy codienne; U Scherzanda J. Haydna; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Wspomnienia Zofii Tokstojowej; 12.45 Od poloneza do mazura; 13. Public. krajowa; 13.10 Zagadki muzyczne; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Konc. popołudniowy; 14.10 Wilej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka B. Marcella; 15.10 M. Ravel: II Suite z baletu „Daphnis i Chloé”; 15.35 Dla dzieci — c.d. i chłopców; 15.45 Słow. chł. rymy; 15.55 M. Szymanowski; 16.30 Radiokurier; 17.30 Muzyka, 17.40 Muzyka, 17.50 Muzyka, 18.00 Muzyka, 18.10 Muzyka, 18.20 Muzyka, 18.30 Muzyka, 18.40 Muzyka, 18.50 Muzyka, 19.00 Muzyka, 19.10 Muzyka, 19.20 Muzyka, 19.30 Muzyka, 19.40 Muzyka, 19.50 Muzyka, 20.00 Muzyka, 20.10 Muzyka, 20.20 Muzyka, 20.30 Muzyka, 20.40 Muzyka, 20.50 Muzyka, 21.00 Muzyka, 21.10 Muzyka, 21.20 Muzyka, 21.30 Muzyka, 21.40 Muzyka, 21.50 Muzyka, 22.00 Muzyka, 22.10 Muzyka, 22.20 Muzyka, 22.30 Muzyka, 22.40 Muzyka, 22.50 Muzyka, 23.00 Muzyka, 23.10 Muzyka, 23.20 Muzyka, 23.30 Muzyka, 23.40 Muzyka, 23.50 Muzyka, 24.00 Muzyka.

WTOREK — PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9. „Z pleminia cedru” — odc. pow.; 9.10 Temat na jesień; 9.30 Nasz rok 78-ty; 9.45 Konc. skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11. Życie rodzinne; 11.30 Z archiwum polskiego jazzu; 12.05 W tonacji trójki; 13. Powt. z rozrywką; 13.50 „Eksplodacja w katedrze” — odc. pow.; 14. Kantaty i motety J. S. Bacha; 15.05 Dave Liebman gra w stylu funky; 15.40 „Melodia październikowa” — wiersz śpiewane L. Aragony; 16. Rep. M. Jagodzińskiego; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78-ty; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19. Złote płyty; 19.35 Opera — K. W. Glucka „Orfeusz i Eurydyka”; 19.50 „Z pleminia cedru” — odc. pow.; 20. Antologia piosenek franc.; 20.30 Pamiętniki — J. Kruszyński; 20.45 Piosenki z musicalu „Grease”; 21.15 Granica muzyki; 22.05 Wyw. dż. Karla Krog; 22.15 Pow. w wyd. dż. „Lata zielone gwiazdy”; 22.45 Soła wokalne Ch. Legrand; 23. Mistrzostwo w poezji; 23.05 Między dniem a snem.

WTOREK — PROGRAM IV: 6.45 Radiokurier; 7.30 Piosenki Studia „Gama”; 8. Zespół 2+1; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących (J. polski) sem. III — „Bogactwo słownictwa”; 8.25 R. Szczerbin; „Swałone czasuski”; — konc. na wielką ork. symf.; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Kształtowanie dyscypliny społecznej wśród żołnierzy; 9. Dla kl. II-III (wych. muz.); 9.40 Mazureczek; 9.50 Podróż muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Do widzenia, Ziemiolo!” odc. serialu słuch.; 10. Dla kl. VI (geografia) „Nasze rzeki wielkie i małe”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11. Dla kl. II lic. (J. polski) „Czytanie między wierszami”; 11.30 Uwertura Rossini; 12.05 Głęboka płyta; 13. Olimpiada Języka Rosyjskiego; 13.15 Piosn. tańce znad Wołgi; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 „Ma-

Kaliskie

Młodzież pomaga rolnikom

Tradycyjnie — przy nasileniu prac polowych — młodzież szkolna i zorganizowana w ZSMP pomaga rolnikom indywidualnym i gospodarstwu uposażonemu w zbiorze plonów. W trwającej w Kaliskim akcji „Zbieramy plony jesieni” wzięło dotychczas udział prawie 60 000 uczniów szkół ponadpodstawowych i członków ZSMP, a liczba ta wzrosnąć — jak się przewiduje — do około 100 000.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje pomoc młodych z Zespołu Szkół Rolniczych w Stupie pod Kępem, którzy przyczynili się do sprawnego zbioru ziemniaków w PGR Staniew — Góreczki i w RSP Orla. Przetwarzają też uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Pleszewie, Zespołu Szkół Samochodowych i Zespołu Szkół Ekonomicznych w Kaliszu.

Wśród miejskich organizacji młodzieżowych z województwa najsprawniej zorganizowały pomoc rolnikom zarządy ZSMP w Kaliszu i Ostrowie. Zarządy środowiskowe i zakładowe w tych miastach objęły w latach ubiegłych patronatem pobliskie gminy i udzielają tam pomocy rolnikom indywidualnym oraz gospodarstwu uposażonemu. I tak młodzież z kaliskiego „Instalu” zbiera plody w gminie Szczytniki, młodzi z WSK „PZL” — w gminie Gołuchów, a z ostrowskich ZNTK — w gminach Mikstat i Przygodzice. (par)

Drzewa w... namiotach rosną szybciej

Jak oceniają fachowcy, mamy możliwości znacznego zwiększenia przyrostu drzew na „napiu”. Droga do tego prowadzi przez rejonizację przyrodniczo-leśną uwzględniającą biologiczne cechy poszczególnych gatunków i odmian drzew. Równoległym działaniem jest stosowanie w zalesieniach sadzonek z nasion najcenniejszych, najbardziej dorodnych i zdrowych drzew. W ten sposób można — jak szacują naukowcy — podnieść produktywność naszych drzewostanów o około 25 procent w porównaniu z obecną.

Kierując się wskazaniami nauki wyodrębniono dotychczas i wyłączone na 20 lat z wyrębu kilka tysięcy takich pojedynczych drzew i około 6 000 ha całych drzewostanów, wykorzystywanych wyłącznie na potrzeby gospodarki nasiennej. Okręgowe zarządy lasów państwowych zgłaszają do resortu leśnictwa wykazy kolejnych drzewostanów, które za pomocą terenowych specjalistów, kwalifikują się do uznania za nasienne.

Ważnym przedsięwzięciem jest też dokonywana obecnie reorganizacja szkółek leśnych. Oprócz powiększania produkcji sadzonek, stworzy ona warunki do podniesienia ich wartości, a tym samym lepszego zaopatrzenia leśnictwa w materiał sadzeniowy, gwarantujący uzyskanie wyższych efektów. Zamiast małych rozproszonych szkółek, tworzy się „szkoły” — duże gospodarstwa szkółkarskie z pełnym wyposażeniem technicznym. Tylko na większych powierzchniach możliwe jest bowiem wprowadzenie mechanizacji prac uprawowych, pielęgnacyjnych itp. W wyniku przeprowadzonych zmian — w 1980 roku przeciętna wielkość szkółek wyniesie 4 ha; w liczbie nowo powstałych gospodarstw szkółkarskich będą także kilkadziesiąt hektarów.

Na coraz szerszą skalę stosuje się też w szkółkarstwie leśnym udoskonalone technologie produkcji sadzonek. Do takich należą m. in. uprawa drzewek pod osłonami z folii. Korzyści stąd — to znaczne przyspieszenie wegetacji sadzonek. W namiotach foliowych rosną one 2, 3, a w niektórych przypadkach nawet 4-krotnie szybciej, niż w zwykłych, otwartych szkółkach. (PAP)

twórcy i wykonawcy; 17.20 Tryptyk o szamanie sztuki XX wieku — czyli rzecz o Tadeuszu Peiperze — cz. III; 18. Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19. Konc. wieczorny; 19.40 Dom i my; 20. „Szafełta” aud. A. Najmrodzkiego; 20.20 Muzyka ze starych płyt i tańs; 21.40 O. Respiębi; „Piaki” suita na małą orkiestrę; 22. Tygodnik Kulturalny; 22.40 Konc. z nagr. WOSPRITV w Katowicach; 23.05 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9. „Z pleminia cedru” — odc. pow.; 9.10 Temat na jesień; 9.30 Nasz rok 78-ty; 9.45 Konc. skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Supraphon; 11. Życie rodzinne; 11.30 Z archiwum polskiego jazzu; 12.05 W tonacji trójki; 13. Powt. z rozrywką; 13.50 „Eksplodacja w katedrze” — odc. pow.; 14. Kantaty i motety J. S. Bacha; 15.05 Dave Liebman gra w stylu funky; 15.40 „Melodia październikowa” — wiersz śpiewane L. Aragony; 16. Rep. M. Jagodzińskiego; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78-ty; 17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19. Złote płyty; 19.35 Opera — K. W. Glucka „Orfeusz i Eurydyka”; 19.50 „Z pleminia cedru” — odc. pow.; 20. Antologia piosenek franc.; 20.30 Pamiętniki — J. Kruszyński; 20.45 Piosenki z musicalu „Grease”; 21.15 Granica muzyki; 22.05 Wyw. dż. Karla Krog; 22.15 Pow. w wyd. dż. „Lata zielone gwiazdy”; 22.45 Soła wokalne Ch. Legrand; 23. Mistrzostwo w poezji; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 6.50.

PROGRAM IV: 6.45 Radiokurier; 7.30 Piosenki Studia „Gama”; 8. Zespół 2+1; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących (J. polski) sem. III — „Bogactwo słownictwa”; 8.25 R. Szczerbin; „Swałone czasuski”; — konc. na wielką ork. symf.; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Kształtowanie dyscypliny społecznej wśród żołnierzy; 9. Dla kl. II-III (wych. muz.); 9.40 Mazureczek; 9.50 Podróż muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli: „Do widzenia, Ziemiolo!” odc. serialu słuch.; 10. Dla kl. VI (geografia) „Nasze rzeki wielkie i małe”; 10.30 Estrada przyjaźni; 11. Dla kl. II lic. (J. polski) „Czytanie między wierszami”; 11.30 Uwertura Rossini; 12.05 Głęboka płyta; 13. Olimpiada Języka Rosyjskiego; 13.15 Piosn. tańce znad Wołgi; 13.30 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 15.05 „Ma-

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

ŚRODA — PROGRAM I: 8.05 Słynni instrumentalni; 9.05 „Książka o mojej matce” fragm. książki; 9.25 Konc. jesienny; 10.05 Piosenki żołnierskie i partyzanckie; 10.30 Radiowy Teatr dla dzieci „Siawa”; 11. F. Schubert — Maza A-dur; 12.10 „Te słowa; non omnis...”; 12.30 Polskie pieśni wojskowe; 13. Transkrypcje wielkich mistrzów; 14. „Pompa funebis” — aud. o uroczystościach pogrzebowych w różnych kulturach; 14.30 Liszt; „Tasso”; 14.55 Konc. Chopinowski z nagr. W. Małcużyńskiego; 15.35 Poezja i muzyka — wiersze J. Iwaszkiewicza; 16.05 Teatr PR — „Ślepy”; 16.35 Transm. meczu piłkarskiego o Puchar Europy „Wisła” Kraków — „Zbrojówka”; 17.15 Inf. sport.; 18.20 Mistrzowie nastroju; 19.15 Studio Młodych; 20. Konc. wspomnień; 21.10 „Czas odpowiadania na wszystko” — mag.; 21.05 W lirycznym nastroju; 23.05 Inf. sport.; 23.15 WOSPR i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 8. Fr. Chopin: Trio g-moll; 8.30 Aud. pt. „Pamięć wykuła w kamieniu”; 8.50 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.15 Utwory J. S. Bacha; 10.05 „Czarne koła czasu” — aud. poetycki; 10.30 Psalm i pieśń Wacława z Szamotuły II Metamorfozy; 11.30 Blues wokalny i instrumentalny; 12.10 Festiwal Muzyczny w Lucernie 1978 r.; 13. Bedecier Warszawski — Powąski; 14. Muzyka B. Marcella; 14.28 B. Bartok: Muzyka na instrumenty strunowe z perkusją i

Poznańskie

Rozpoczęto budowę dwóch stacji „Polmozybytu”

Poznańskie należy do tych województw, w których największą część mieszkańców ma samo chłód. Powoduje to rosnące za potrzebą na usługi motoryzacyjne, przed którymi stawia się też zadanie skracania terminów napraw i przeglądów. Obecnie jest to raczej niemożliwe ze względu na ciąsnotę pomieszczeń większości stacji obsługi, a także ich na ogół mierne wyposażenie. Dlatego często długo trzeba czekać na wykonanie usługi.

Szanse poprawy stwarza inicjatywa poznańskiego Przedsiębiorstwa Państwowego „Polmozybytu”. Postanowiono utworzyć wokół Poznania nowe stacje obsługi samochodów, by ułatwić mieszkańcom województwa korzystanie z takich usług i dostosować je do potrzeb. Zapewnić to mają dwie nowe placówki, które powiększą liczbę stacji poznańskiego „Polmozybytu” (obejmuje on swoim działaniem także Kaliskie i Konińskie) do 19.

Ostatnio przekazano ekipom budowlanym plac przeznaczony na stację w Gnieźnie i Pniewach. Będą one nowoczesnie wyposażone w aparaturę diagnostyczną i urządzenia, które powinny także zapewnić wysoka jakość przeglądów i napraw. Obie stacje mają być otwarte pod koniec przyszłego roku. (hop)

Zawszad o wszystkim

PLAC ZABAW DLA NAJMŁODSZYCH

KONIN. Na osiedlu Va przy ul. Zakoście czynny jest od niedawna pierwszy mały plac zabaw dla dzieci, których coraz więcej mieszka na tym osiedlu. U-

stawione tu huśtawki, cieszą się dużym powodzeniem odcinając maluchów od zabawy na jezdniach. (woj)

JESIENNY RAJD

TRZCIANKA. W ośrodku TKKF „Bajka” nad jeziorem Sarz zakończył się młodzieżowy rajd „Jesień 78”. W imprezie uczestniczyło około 800 uczniów z województwa pilskiego, którzy wędrowali ośmioma trasami pieszymi i kolarskimi. (wis)

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 12.05, 18.30, 23.30.

PROGRAM III: 8. Piosenki pełne nostalgii; 8.35 Melodie sprzed lat — gra A. Bilka; 9. „Z pleminia cedru” — odc. pow.; 9.10 Listopadowa ballada; 9.30 Studium do portretu; 9.50 „Wimbranie” — gra Z. Namysłowski; 10. Utwory wokalne B. Pękla; 11. Pow. w wyd. dż. „Lata zielone gwiazdy”; 11.30 Powracające wspomnienia: K. Komedia, M. Kosz; 12. „W szkole w Laskach mówili” — rep.; 12.25 G. B. Pergolesi — Siabaty Mater; 13.10 Powracające wspomnienia: L. Armstrong i D. Ellington; 13.35 „Zwiedźcie liscie” — temat na jesień; 14.05 Mistrzowie gitary klasycznej; 14.30 Powracające wspomnienia: Julian Arderley, Paul Desmond; 15. Herbatka przy samowarze; 15.20 Z niezapomnianych płyt zespołu Chace; 16. Przed podróżą — słuch.; 16.30 Powracające wspomnienia — E. Piaf; 17. „Madonna z Poreby” — gra Zespołu Laboratorium; 17.20 Powracające wspomnienia: Janis Joplin i Jiminy Hendrix; 18. Bossa nova w głosy i instrumenty; 18.30 Chorały J. S. Bacha na organach Bazyliki w Łęchawce; 18.40 M. Leśniewski; 19. Jeszcze dziś jest wiedeń; 19.35 Opera: K. W. Glucka „Orfeusz i Eurydyka”; 19.50 „Z pleminia cedru” — odc. pow.; 20. Improwizacja Chopina; 20.40 „Nie wszystkich umrze” — poci o nieśmiertelności; 21. F. Martin-Requiem; 22.05 Świąta Karla Krog; 22.15 Pieśni nieba i ziemi; 23. Miniatury polskie; 23.05 Powracające wspomnienia: E. Preslav, M. Jackson, O. Redding, D. Washington, R. Crosby, Nat „King” Cole; 23.50 Ostatnie wiadomości.

Wiadomości: 7, 8.30, 14, 19.30, 22, 6.50.

PROGRAM IV: 8.05 „Ci, których pamiętamy”; 9. Elegie Klemensa Janickiego; 10. Klub miłośników muzyki — U progu stawy — konc. dla młodzieży; 11. „O łagowie i złościach świętokrzyskich”; 11.20 Muzyka; 11.35 „Złotnik z Goleniowa”; 11.50 Gra Zespołu Bojadzi; 12.05 Teatr Klasyczny dla młodzieży — „Popioły” — cz. II słuch.; 13.45 Liryczne tematy filmowe; 14.10 „Ludzie, epoki, obyczaje”; 14.40

Pilskie

Przedszkole i żłobek powstaną w każdej gminie

Powszechna szkoła dziesięcioletnia wymaga coraz lepszego przygotowania do niej dzieci w wieku przedszkolnym. Tymczasem w województwie pilskim — jak się ocenia — brakuje w przedszkolach i żłobkach około 17 000 miejsc.

By rozwiązać ten problem z inicjatywy władz województwa opracowano program, którego wynikiem ma być przedszkole i żłobek w każdej gminie. Do roku 1982 powstaną w Pilskim 82 przedszkola i 39 żłobków.

Jest to ambitny program. Jego realizacja zajmie się głównie służby gminne. W oparciu o typową dokumentację techniczną przedszkola i żłobki powstaną będą w ramach budowy jednego obiektu ze wspólnym zapleczem. Będzie to zabudowa niska — parterowa, która pozwoli w pełni wykorzystywać potencjał małych ekip budowlano-montażowych i zakładów rzemieślniczych. Obiekty te będą powstawać przy wydatnej pomocy mieszkańców gmin z wykorzystaniem cegieł silikatowej produkowanej w Wałcu.

Początek realizacji tego programu ma nastąpić wiosną przyszłego roku. (wis)

Konińskie

Wczasy dla otyłych

Choć pora i aura raczej nie zachęcają do wyjazdu na wczasy, to jednak ta inicjatywa Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Turystycznej „Konin” w Konińsku ma wielu zwolenników. Chodzi o tych, którzy chcą zgubić zbędne kilogramy. A że ludzi otyłych jest sporo, wczasy dla nich „chwyliły”. Dość niezwykle wcześnie otrzymali do swej dyspozycji ośrodek „Zamek” w Uniejowie, gdzie przechodzą specjalną dietę, a zajęcia sportowo-rekreacyjne wyciskają z kuracjijuszy ostatnie poty i... zbijają nadwagę (woj)

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

TELEWIZJA

WTOREK — PROGRAM I: 6 — TTR, RTSS — Uprawa roślin (sem. I); 6.30 — TTR, RTSS — Mechanizacja rolnictwa (sem. I); 7.00 — Technika kierowania ciągnikiem; 9 — Język polski (kl. I lic.) — Jan Kochanowski; „Odprowa posłów greckich” (kol.); 10 — Dla kl. I-III: „Czerwone, żółte, zielone” — „Jak to na ulicy bywa” (kol.); 11.05 — Matematyka — program dla najmłodszych (kl. I); „Jesienny spacer” (kol.); 11.25 — „Lalka” odc. pt. „Ciąg dalszy pamiętnika starego subiekta” — film fab. prod. TP (kol., powt.); 12.55 — Dla kl. I-III lic. „Rodzi na wspólczesna — pomysły na życie”; 13.30 — Telewizyjny Klub Seniora; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.); 16.30 — „Obiektyw”; 16.50 — Studio Telewizji Młodych — „Głębokość tematów” (kol.); 17.30 — „Szularda”; Eryk Lipiński — plastyk (kol.); 17.50 — „Sonda”; „Percepcja — mechanizm myślenia”; 18.20 — „Raj zwierząt”; „Małe zwierzęta Afryki” — film dok. prod. RFN-Japonia (kol.); 19.50 — „Radzimy rolnikom”; 19 — Do branc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — „Siódemka”; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Blaski i cienie życia kurtyzany” — odc. IX (ostatni) filmu historyczno-obyczajowego prod. TV franc. (kol.); 21.35 — „Przenika”; 22.45 — Dziennik (kol.); 23 — W minutę na premierze „Skara beusza” — film dok. (kol.).

Wiadomości: 7, 12, 16, 22.55.

WTOREK — PROGRAM II: 8.05 Słynni instrumentalni; 9.05 „Książka o mojej matce” fragm. książki; 9.25 Konc. jesienny; 10.05 Piosenki żołnierskie i partyzanckie; 10.30 Radiowy Teatr dla dzieci „Siawa”; 11. F. Schubert — Maza A-dur; 12.10 „Te słowa; non omnis...”; 12.30 Polskie pieśni wojskowe; 13. Transkrypcje wielkich mistrzów; 14. „Pompa funebis” — aud. o uroczystościach pogrzebowych w różnych kulturach; 14.30 Liszt; „Tasso”; 14.55 Konc. Chopinowski z nagr. W. Małcużyńskiego; 15.35 Poezja i muzyka — wiersze J. Iwaszkiewicza; 16.05 Teatr PR — „Ślepy”; 16.35 Transm. meczu piłkarskiego o Puchar Europy „Wisła” Kraków — „Zbrojówka”; 17.15 Inf. sport.; 18.20 Mistrzowie nastroju; 19.15 Studio Młodych; 20. Konc. wspomnień; 21.10 „Czas odpowiadania na wszystko” — mag.; 21.05 W lirycznym nastroju; 23.05 Inf. sport.; 23.15 WOSPR i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

ŚRODA — PROGRAM I: 8.05 Słynni instrumentalni; 9.05 „Książka o mojej matce” fragm. książki; 9.25 Konc. jesienny; 10.05 Piosenki żołnierskie i partyzanckie; 10.30 Radiowy Teatr dla dzieci „Siawa”; 11. F. Schubert — Maza A-dur; 12.10 „Te słowa; non omnis...”; 12.30 Polskie pieśni wojskowe; 13. Transkrypcje wielkich mistrzów; 14. „Pompa funebis” — aud. o uroczystościach pogrzebowych w różnych kulturach; 14.30 Liszt; „Tasso”; 14.55 Konc. Chopinowski z nagr. W. Małcużyńskiego; 15.35 Poezja i muzyka — wiersze J. Iwaszkiewicza; 16.05 Teatr PR — „Ślepy”; 16.35 Transm. meczu piłkarskiego o Puchar Europy „Wisła” Kraków — „Zbrojówka”; 17.15 Inf. sport.; 18.20 Mistrzowie nastroju; 19.15 Studio Młodych; 20. Konc. wspomnień; 21.10 „Czas odpowiadania na wszystko” — mag.; 21.05 W lirycznym nastroju; 23.05 Inf. sport.; 23.15 WOSPR i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 16, 19, 21, 23.

PROGRAM II: 8. Fr. Chopin: Trio g-moll; 8.30 Aud. pt. „Pamięć wykuła w kamieniu”; 8.50 Motywy ludowe w twórczości kompozytorów polskich; 9.15 Utwory J. S. Bacha; 10.05 „Czarne koła czasu” — aud. poetycki; 10.30 Psalm i pieśń Wacława z Szamotuły II Metamorfozy; 11.30 Blues wokalny i instrumentalny; 12.10 Festiwal Muzyczny w Lucernie 1978 r.; 13. Bedecier Warszawski — Powąski; 14. Muzyka B. Marcella; 14.28 B. Bartok: Muzyka na instrumenty strunowe z perkusją i

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

ŚRODA — PROGRAM I: 8.05 Słynni instrumentalni; 9.05 „Książka o mojej matce” fragm. książki; 9.25 Konc. jesienny; 10.05 Piosenki żołnierskie i partyzanckie; 10.30 Radiowy Teatr dla dzieci „Siawa”; 11. F. Schubert — Maza A-dur; 12.10 „Te słowa; non omnis...”; 12.30 Polskie pieśni wojskowe; 13. Transkrypcje wielkich mistrzów; 14. „Pompa funebis” — aud. o uroczystościach pogrzebowych w różnych kulturach; 14.30 Liszt; „Tasso”; 14.55 Konc. Chopinowski z nagr. W. Małcużyńskiego; 15.35 Poezja i muzyka — wiersze J. Iwaszkiewicza; 16.05 Teatr PR — „Ślepy”; 16.35 Transm. meczu piłkarskiego o Puchar Europy „Wisła” Kraków — „Zbrojówka”; 17.15 Inf. sport.; 18.20 Mistrzowie nastroju; 19.15 Studio Młodych; 20. Konc. wspomnień; 21.10 „Czas odpowiadania na wszystko” — mag.; 21.05 W lirycznym nastroju; 23.05 Inf. sport.; 23.15 WOSPR i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

ŚRODA — PROGRAM II: 8.05 Słynni instrumentalni; 9.05 „Książka o mojej matce” fragm. książki; 9.25 Konc. jesienny; 10.05 Piosenki żołnierskie i partyzanckie; 10.30 Radiowy Teatr dla dzieci „Siawa”; 11. F. Schubert — Maza A-dur; 12.10 „Te słowa; non omnis...”; 12.30 Polskie pieśni wojskowe; 13. Transkrypcje wielkich mistrzów; 14. „Pompa funebis” — aud. o uroczystościach pogrzebowych w różnych kulturach; 14.30 Liszt; „Tasso”; 14.55 Konc. Chopinowski z nagr. W. Małcużyńskiego; 15.35 Poezja i muzyka — wiersze J. Iwaszkiewicza; 16.05 Teatr PR — „Ślepy”; 16.35 Transm. meczu piłkarskiego o Puchar Europy „Wisła” Kraków — „Zbrojówka”; 17.15 Inf. sport.; 18.20 Mistrzowie nastroju; 19.15 Studio Młodych; 20. Konc. wspomnień; 21.10 „Czas odpowiadania na wszystko” — mag.; 21.05 W lirycznym nastroju; 23.05 Inf. sport.; 23.15 WOSPR i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

ŚRODA — PROGRAM III: 8.05 Słynni instrumentalni; 9.05 „Książka o mojej matce” fragm. książki; 9.25 Konc. jesienny; 10.05 Piosenki żołnierskie i partyzanckie; 10.30 Radiowy Teatr dla dzieci „Siawa”; 11. F. Schubert — Maza A-dur; 12.10 „Te słowa; non omnis...”; 12.30 Polskie pieśni wojskowe; 13. Transkrypcje wielkich mistrzów; 14. „Pompa funebis” — aud. o uroczystościach pogrzebowych w różnych kulturach; 14.30 Liszt; „Tasso”; 14.55 Konc. Chopinowski z nagr. W. Małcużyńskiego; 15.35 Poezja i muzyka — wiersze J. Iwaszkiewicza; 16.05 Teatr PR — „Ślepy”; 16.35 Transm. meczu piłkarskiego o Puchar Europy „Wisła” Kraków — „Zbrojówka”; 17.15 Inf. sport.; 18.20 Mistrzowie nastroju; 19.15 Studio Młodych; 20. Konc. wspomnień; 21.10 „Czas odpowiadania na wszystko” — mag.; 21.05 W lirycznym nastroju; 23.05 Inf. sport.; 23.15 WOSPR i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą.

Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.

ŚRODA — PROGRAM IV: 8.05 Słynni instrumentalni; 9.05 „Książka o mojej matce” fragm. książki; 9.25 Konc. jesienny